Nr. 157. Czwartek 10 Lipca 1879. Rok 69

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II półrocze w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., za III ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc lipiec w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Prenumeratorowie półroczni (którzy uiszczają z góry przedpłatę za czas od 1 lipca do końca grudnia 1879) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniosł konceptowego praktykanta c. k. Namiestnictwa, Walentego Bielawskiego, z Namiestnictwa do Złoczowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lipca.

Od kilku dni sprawy półwyspu bałkańskiego zejść musiały na drugi plan wobec ciekawszych wypadków z środkowej i zachodniej Europy. Ks. Bismarck zainteresował bardzo uwagę powszechną swoim stanowczym krokiem ku konserwatyzmowi, w skutek czego zaszły zmiany w gabinecie; potem znowu zgon cesarzewicza Napoleona górował kilka dni nad wszystkiemi innemi sprawami europejskiemi, a w końcu przesilenie włoskie i ciekawy przebieg wyborów w Austryi zwracały na siebie uwagę zagranicy. Był więc powód do chwilowego zaniedbania sprawy wschodniej, a ponieważ sprawą tą oddawna przesyceni są już i dziennikarze i czytelnicy, więc pewnie wszyscy byli radzi chwilowej zmianie. Gdyby to i nadal można tak zapomnieć o półwyspie bałkańskim. Byłby to znak ustalenia się stosunków i uspokojenia umysłów, byłby to zatem dowód, że pokojowi na wschodzie nie zagraża niebezpieczeństwo na dłuższy okres czasu. Być może, że zajdzie wreszcie taki zwrot upragniony, ale zanim to nastąpi, przebyć należy jeszcze jeden ważny moment krytyczny, który mimo wszelkich przesileń w Europie ciśnie się na pierwszy plan i wznawia dyskusyę publiczną o stosunkach półwyspu bałkańskiego. Wypadkiem tym jest instalacya księcia bułgarskiego, Aleksandra I.

Od pierwszego kroku pierwszego księcia Bułgaryi na widowni europejskiej zawisło wiele, zawisła może głównie odpowiedź na pytanie, czy kongres berliński położył na długo kres walkom i nadał pokojowy kierunek rozwojowi stosunków, czy przeciwnie stanowi on tylko dla stron interesowanych, przerwę potrzebną do zaczerpnięcia świeżych sił, do przygotowania się na nowe katastrofy. O ten pierwszy krok można się tem więcej obawiać, ile że młody władca Bułgaryi znajduje się w położeniu daleko trudniejszem od tego, w jakiem znaleźli się w pierwszej chwili panowania inni wazalowie Porty, dziś już formalnie za niezawisłych władców uznani. Grecya, Czarnogóra, Serbia i Rumunia powstawały wtedy, gdy Turcya mimo kampanij przegranych pozostawała nietylko nominalnie lecz i faktycznie jednem z mocarstw. Europa mogła być zatem pewna, że młode państewko nie tak prędko porwie się do walki dla urzeczywistnienia dalszych planów, że wreszcie w razie takiego przedwczesnego porwania się Porta posiada dostateczną siłę odporną. Dziś Turcya jest niemal niezdolną do stawienia oporu nawet koalicyi małych państewek nad Dunajem, dziś zatem Europę zatrwożyłby zaraz pierwszy strzał w okolicy Bałkanów.

Książę Aleksander I w stosunku do Porty i w relacyach swoich do sąsiednich państewek a szczególnie do wschodniej Rumelii może w każdej chwili wywołać niepokój tam, gdzie interesa żywotne wymagają ciągłego czuwania nad stosunkami półwyspu bałkańskiego. Europa nie wymaga pewnie od ks. Aleksandra, aby demonstracyjnie okazywał swoją uległość dla zwierzchnika w Stambule. Wystarczy jej lojalne uszanowanie praw obcych i spełnienie obowiązków wazala w sposób nieuwłaczający poczuciu narodowemu Bułgarów. Od ks. Aleksandra nie wymaga Europa, aby się płaszczył przed Portą lub żelazną dłonią tłumił wszelkie platoniczne marzenia o przyszłości Rumeliotów. Ks. Aleksander zjedna sobie uznanie, jeżeli tylko szczerze i dobitnie oświadczy Bułgarom, że szanuje stan rzeczy przez Europę sankcyonowany, że przestrzegać będzie praw międzynarodowych, że nie ścierpi zamachu na te prawa i nie przyłoży ręki do żadnych zmian bez wiedzy i woli Europy, która jedynie jest kompetentną do rozstrzygania o modyfikacyi traktatu berlińskiego. Książe Aleksander osobiście daje Europie rękojmie, że postępować będzie lojalnie. Chodzi jednak o to, aby z jego osobistą lojalnością łączyła się energia potrzebna do zapobieżenia pokątnym knowaniom, któreby dalej protokołowane były pod firmą „nieoficyalnej Bułgaryi". Europa zrobiła tak smutne doświadczenia na dwóch Rossyach, oficyalnej i nieoficyalnej, że pewnie wcześnie postarałaby się o to, aby rzecz ta nie powtórzyła się w najmłodszem państwie.

Wybory do Rady państwa

z kuryi większych posiadłości.

Kraków (Chrzanów). Głosujących 36. Wybrany Leon Chrzanowski jednogłośnie.

Wadowice (Biała-Żywiec-Myślenice). Głosujących 24. Wybrany Władysław Haller jednogłośnie.

Bochnia (Wieliczka-Brzesko). Głosujących 71. Wybrany Henryk baron Konopka 38 głosami. Kontrkandydat Władysław Pęgowski otrzymał 33 głosów.

Tarnów (Dąbrowa-Pilzno-Mielec). Głosujących 43. Wybrany Edw. Dzwonkowski 42 głosami.

Nowy Sącz (Jasło-Grybów-Limanowa-Nowy Targ-Gorlice). Głosujących 82. Wybrany Faustyn Żuk Skarzewski 51 głosami. Kontrkandydat Kazimierz Skrzyński otrzymał 29 głosów.

Rzeszów (Kolbuszowa-Nisko-Łańcut-Tarnobrzeg-Ropczyce). Głosujących 50. Wybrany książę Ludwik Ruczka jednogłośnie.

Przemyśl (Jarosław). Głosujących 39. Wybrany Zygmunt Kozłowski 38 głosami.

Sanok (Dobromil-Lisko-Brzozów-Krosno). Głosujących 73. Wybrany książę Jerzy Czartoryski jednogłośnie.

Sambor (Staremiasto-Turka-Drohobycz-Rudki). Głosujących 35. Wybrany Ludwik Skrzyński jednogłośnie.

---

25)

ROMANS PANA MICHAŁA

OPOWIADANIE SPISANE

przez

JANA ZACHARYASIEWICZA.

(Dokończenie.)

XXV.

Wuj Felicyssym siedział właśnie przy herbacie między kobietami i coś im z niemałem zajęciem o przyszłych swoich planach opowiadał — gdy nagle wszedłem do pokoju. Cisza grobowa zapanowała.

Zdawało mi się, że wróciłem zupełnie innym człowiekiem. Wychowany między kobietami, prowadzony na pasku przez wuja Felicyssyma, byłem dotąd słabym i miękkim. Dziś czułem się twardym jak ze stali. Miałem własną wolę i własne zdanie.

Odkrząknąłem jak człowiek na wszystko zdeterminowany i przywitałem się ze wszystkimi.

Zdaje się, że nie wiedzieli gdzie byłem.

— Jakże tam polowanko? — zapytał wuj Felicyssym.

— Dzięki Bogu, dobrze! — odpowiedziałem — wkrótce zdobycz moja przyjdzie do domu!

Nie zrozumiał mnie wuj Felicyssym.

— A co — zapytał z uśmiechem — czy dobra, tłusta dziczyzna?

— Rajski ptak!

— Rajski ptak? A bójże się Boga! Gdzieżeś go znalazł w naszej strefie?

— Niedaleko ztąd!

— Niedaleko?

— W Kopytowicach!

— W Kopytowicach!.... — zawołano chórem.

— Tak jest — w Kopytowicach! — odrzekłem śmiało jak bohater.

Nastało grobowe milczenie. Ciocia Junipera rzuciła piorunującym wzrokiem na wuja Felicyssyma, który nagle zbladł jak ściana. Matka zgarnęła passyansa, a obie babunie przeżegnały się, jakby błyskawicę na suficie obaczyły.

— W Kopytowicach byłeś! — ozwała się matka z rzewnym wyrazem w oczach.

Pocałowałem ją w rękę.

— Tak jest matko — odpowiedziałem z determinacyą — w Kopytowicach byłem, gdzie zastałem Salomeę śmiertelnie chorą!

Matce i starszej siostrze stanęły łzy w oczach. Żabcia patrzała w ziemię.

— Śmiertelnie chora! — zawołała matka, a do jej głosu przyłączyły się starsze siostry i dwie babunie.

— Powołałem ją napowrót do życia — mówiłem dalej — a dzisiaj już jest na drodze do zdrowia. Za parę tygodni uklęknie ze mną przy ołtarzu!

Poczciwa matka rozpłakała się. Zawtórowały jej starsze siostry i babunie.

— Jakiś ty zacny i poczciwy! — zawołała matka, łkając i przyciągając mnie ręką do siebie.

Byłem teraz w zenicie mego szczęścia. Jak prawdziwy bohater, ukorzyłem się przed łzami macierzyńskiemi, rzuciłem się na kolana przed nią i — także się rozpłakałem!

A były to łzy niepojęty dla mnie rozkoszy! Takiej rozkoszy niedoznałbym pewnie na widok milionowego posagu!

— Michasiu! — łkała matka — tyś moje dziecię — tyś się wdał we mnie! I ja wybrałam z czystej miłości, choć mi to świat potem wyrzucał!...

I czas niejaki trwały płacze i łkania.

W dali gotowała się burza.

Pierwsza błyskawica strzeliła z oczu cioci Junipery.

— Wszystko to piękne i czułe jak najpiękniejsza sielanka — ozwała się — ale co będzie z długami, z bankami i podatkami, nie licząc w to Szmula, Grubera i Silberberga!

— Proszę mi powiedzieć — zawołał wuj Felicystym — czy to się dzieje na jawie, czy się nam śni tylko!

— Na jawie, na jawie wujaszku — odparłem — przy dziennem świetle i dobrych zmysłach!

— Już to ta śmiertelna choroba Salomei — dorzuciła Żabcia — nie musiała być tak śmiertelną, jeżeli za parę tygodni do ślubu się wybiera.

Spojrzałem ostro na poetkę.

— Wszystkiemu temu winien wuj Felicyssym! — zawołała z stosownem spojrzeniem ciocia Junipera — potrzeba mu było machać czerwonym fularem zamiast żółtego? Jużto zawsze wujaszek jakieś głupstwo utnie!

Wuj Felicyssym pobladł jeszcze więcej.

— Przepraszam — odrzekł drżącym głosem — żadnego głupstwa nigdy nie popełniłem. Wszystkie moje plany były dobrze i z rozwagą obmyślane — któż winien, jeżeli w końcu zawsze jakieś licho się przypyta?...

Rzekłszy to, chwycił motek czerwonej włóczki i włożył do lewej kieszeni. Potem odwrócił się plecyma do wszystkich i mówił dalej:

— Patrzcie! Oto w lewej kieszeni mam czerwoną włóczkę a w prawej białą chustkę. Przecież lewa ręka należy do lewej kieszeni a prawa do prawej!... Któż wiedział, że sięgając lewą ręką, sięgam do prawej kieszeni! Oto proszę patrzyć!

Sięgnął lewą ręką i rzeczywiście z prawej kieszeni dobył białą chustkę!

— A teraz niech sam Michaś spróbuje — błagał dalej — jeżeli mi nie wierzycie!

Do próby nie miał nikt ochoty — a burza zaczęła coraz więcej wzrastać. Gromy biły we mnie i w wuja Felicyssyma jako motora całego tego bigosu.

Wytrwałem na mojem stanowisku i wuj Felicyssym bronił się jak mógł. Dziesięć razy kładł motek czerwonej włóczki do kieszeni i tyleż razy obracał się tyłem do kobiet, aby je przekonać, że plan był dobry, ale zdradliwa ręka popsuła wszystko.

Po niejakim czasie ozwała się matka:

— Jeżeli już inaczej być nie może — powiedz mi mój drogi, jak sobie dasz radę?

— Wszystko obmyśliłem — odpowiedziałem — cały mój plan już gotowy. Z długiej dziurawej kapoty zrobię małą kurtę. Majątku całego nie utrzymam — więc utnę połowę i rozparceluję między chłopów, a na tem, co mi zostanie, będziemy oboje z Salomeą gospodarować z jak największym nakładem pracy, a z jak najmniejszemi wydatkami!... Dwór stary, gniazdo antenatów moich, które już grzyb i robak dostatecznie roztoczył, podeprę nowemi słupami i zostawię matce, siostrom, babuniom i ciociom — a potem zrobię z niego muzeum pamiątek rodzinnych. Dla siebie zaś wybuduję pod lipami nowy, mały domek pod białym gontem o kilku pokoikach, któreby jedna służąca obsłużyć mogła. Kto nowy żywot rozpoczyna, musi rozpocząć go w nowym, stosownym domku — bo w dawnych naszych pałacach i okazałych dworach mieszkają niebezpieczne dla nas tradycyjne pokusy, które nam ostatecznie te pałacy i dwory odbierają!

Wypowiedziałem to głosem pewnym, bo czułem że tu idzie o moje szczęście.

Matka ucałowała mnie, starsze siostry ściskały, babunie błogosławiły — a wszystkie razem w głos płakały, jakby na pogrzebie.

— Już ja się wam ustąpię — szlochała ciocia Junipera — pójdę w świat choćby o żebranym chlebie!

Jaworów (Mościska-Cieszanów). Głosujących 32. Wybrany Seweryn Smarzewski jednogłośnie.

Żółkiew (Rawa-Sokal). Głosujących 38. Wybrany dr. Julian Czerkawski jednogłośnie.

Lwów (Gródek). Głosujących 25. Wybrany Oswald Bartmański 16 głosami. Kontrkandydat Dawid Abrahamowicz otrzymał 8 głosów.

Złoczów (Kamionka Strumiłowa-Brody). Głosujących 79. Wybrany Apolinary Jaworski 40 głosami. Kontrkandydat Ludwik Skrzyński otrzymał 33 a Tadeusz Wasilewski 6 głosów.

Brzeżany (Przemyślany-Podhajce). Głosujących 41. Wybrany Alfons Czajkowski 40 głosami.

Rohatyn (Bóbrka). Głosujących 40. Wybrany książę Jerzy Czartoryski 23 głosami. Kontrkandydat Ludwik Skrzyński otrzymał 13 głosów.

Stryj (Żydaczów-Dolina Kałusz). Głosujących 35. Wybrany Apolinary Hoppen 18 głosami. Kontrkandydat Oswald Bartmański otrzymał 17 głosów.

Stanisławów (Bohorodczany-Tłumacz-Buczacz). Głosujących 39. Wybrany hr. Wojciech Dzieduszycki 38 głosami.

Kołomyja (Horodenka-Śniatyn-Kosów-Nadwórna). W pierwszem głosowaniu było 65 głosujących. Dr. Mikołaj Krzysztofowicz otrzymał 29 głosów, Ludomir Cieński 22, Dawid Abrahamowicz 12 a Antoni hr. Golejewski 2.

Ponieważ żaden kandydat nie otrzymał bezwzględnej większości głosów, zarządzono wybór ściślejszy, w którym oddano 62 głosów. Wybrany został dr. Mikołaj Krzysztofowicz 37 głosami. Kontrkandydat Ludomir Cieński otrzymał 25 głosów.

Zaleszczyki (Borszczów-Husiatyn-Czortków). Głosujących 34. Wybrany Tomasz Horodyski 21 głosami. Kontrkandydat dr. Edward Rittner otrzymał 13 głosów.

Tarnopol (Zbaraż-Skałat-Trembowla). Głosujących 102. Wybrany August hr. Starzeński 53 głosami. Kontrkandydat Antoni hr. Golejewski otrzymał 46 głosów. Kazimierz Tuczyński 3 głosy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Trzy dokumenta dyplomatyczne.)

Dzienniki ogłaszają trzy dokumenta odnoszące się do bieżących kwestyj politycznych i tak *Indépendance* podaje notę, którą reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu każdy od siebie wystosowali do rządu ottomańskiego, aby go nakłonić do zamianowania pełnomocników dla załatwienia sprawy greckiej. Akt brzmi jak następuje: „*Konstantynopol* 30 czerwca. Panie ministrze! 24 artykuł traktatu berlińskiego opiewa: (tu następuje brzmienie jego). Konferencye w Prewezie musiano zamknąć, mimo że pomiędzy W. Portą a Grecyą nie przyszło do żadnego porozumienia co do rektyfikacyi granic, jak tego życzyły sobie mocarstwa podpisane na traktacie z 13 lipca 1878 dla przywrócenia stosunków wzajemnego bezpieczeństwa i trwałej zgody pomiędzy obydwoma krajami. Rząd mój uznał więc obecną chwilę za odpowiednią, aby przyjąć pośrednictwo, jakiego zażądał od niego rząd króla Jerzego. Rząd mój jest zdania, że pośrednictwo to najlepiej w Konstantynopolu wykonane być może za pomocą rad, których rząd mój tak samo, jak reprezentanci mocarstw podpisanych na traktacie z 13 lipca 1878 udzielićby mogli obydwom stronom. Rząd mój dał mi więc w osobnych instrukcyach polecenie, abym prosił rząd cesarski o zamianowanie pełnomocników dla rozpoczęcia rokowań z pełnomocnikami helleńskimi i o zakomunikowanie mi tej nominacyi niemniej jak terminu, w którym zebranie się pełnomocników w Konstantynopolu nastąpić by mogło. Rząd mój żywi miłą nadzieję, że pojednawcze i umiarkowane uczucia obydwóch partyj odpowiedzą zamiarom mocarstw reprezentowanych na kongresie berlińskim, że kwestya ta niebawem będzie mogła być rozwiązana, celem zapewnienia i umocnienia powszechnego spokoju. Przyjm etc...“

Polit. Corresp. ogłasza notę, którą angielski minister-rezydent w Belgradzie wystosował do serbskiego prezydenta ministrów w odpowiedzi na jego depeszę. Nota datowana 8 czerwca tak opiewa: „Panie prezydencie ministrów! W odpowiedzi na notę Waszej Excellencyi z 8 czerwca w sprawie oznaczenia serbsko-tureckiej granicy otrzymałem polecenie od pierwszego sekretarza stanu spraw zewnętrznych Jej król Mości, abym uwiadomił Waszą Excellencyę, że rząd Jej król. Mości, który sobie życzy, aby wskazane traktatem berlińskim porozumienie przyszło do skutku w sposób sprawiedliwy, zadawalniający wszystkie strony interesowane i to tak, aby nie mogło dać powodu do przyszłych konfliktów, wziął pod gruntowną rozwagę pańskie przedstawienia. Udzielone komisarzowi Jej król. Mości instrukcye są zredagowane w tym duchu. Rząd Jej król. Mości otrzymał od oficera przydzielonego komisarzowi sprawozdanie wykazujące, że przyznana Serbii w okolicy Wranii granica jest tego rodzaju, iż może dać księstwu d bre stanowisko obronne, a rząd Jej król. Mości nie wątpi o tem, że usiłowania jego komisarza zmierzać będą ku temu, aby Serbii w tej części granicy, która jeszcze pozostała do oznaczenia, zapewnić środki potrzebne do jej obrony, o ile to będzie możliwem bez odstąpienia od postanowień traktatu berlińskiego i bez niesprawiedliwego osłabienia stanowiska państwa sąsiedniego. Nadto mam zaszczyt dodać, że kopie noty Waszej Excellencyi tak samo jak i tej odpowiedzi zostaną przesłane komisarzowi Jej król. Mości dla informacyi. Korzystam z tej sposobności, aby... G. *Gould*.“

Deutsche Montagsblatt wreszcie ogłasza następującą odpowiedź khedywa Tewfika przesłaną w. wezyrowi: „Miałem zaszczyt odebrać depeszę wezyrowską w sprawie *irady* cesarskiej, która zarządza usunięcie mojego dostojnego ojca i moją nominacyę, wypływającą z życzliwości Jego sułtańskiej Mości ku mnie. Dobroć, jaką mi Jego sułtańska Mość okazał, powierzając mi khedywat egipski, zmięszała mię tak, że nie czuję się zdolnym wyrazić godnie najmniejszej części mojej wdzięczności dla Jego sułtańskiej Mości, naszego dostojnego pana. Ograniczam się więc na tem, że błagam Wszechmocnego o zdrowie i szczęście dla Jego cesarskiej Mości. Zanieśliśmy równocześnie modły o skuteczną działalność Waszej Wysokości. Stosownie do *irady* cesarskiej udałem się dzisiaj, we czwartek, o godzinie 10, podług tureckiej rachuby na dwie godziny przed zachodem słońca, oficyalnie do cytadeli Kairu i tam zakomunikowałem rozkaz cesarski ulemom, notablom, naczelnikom gmin, ministrom i reprezentantom obcych mocarstw. Salwy armatnie zwiastowały równocześnie publiczności tę wiadomość. Bezpośrednio po tem objąłem ster rządów egipskich. Ponieważ jestem mocno przekonany, że dobrobyt i zbawienie Egiptu łączy się ściśle z zwierzchnią władzą Jego cesarskiej Mości i z moją wiernością i szczerością wobec Jego ces. Mości, więc będę zawsze postępował tą drogą i wszystkie moje usiłowania będą zmierzały do szczęścia, spokoju i dobrobytu ludności egipskiej. Proszę uwiadomić Jego cesarską Mość o tem mojem usposobieniu i przy tej sposobności etc.

Mehemed Tewfik.“

(Przesilenie ministeryalne we Włoszech.)

O przesileniu ministeryalnem we Włoszech, które, jak wiadomo, wybuchło z powodu kwestyi zniesienia podatku od mlewa, pisze rzymski korespondent *Journ. d. Débats*: „Podczas dyskusyi nad kwestyą podatku od mlewa, zabierali po kolei głos wszyscy przewódcy koalicyi antiministeryalnej pod pozorem motywowania porządków dziennych dzięki niejasnemu przepisowi regulaminu, który pozwala przedłużać dyskusye w nieskończoność. Koalicye są nieuniknione w każdym rządzie parlamentarnym; można mówić, co się komu podoba, ale koalicye takie będą zawsze istniały, a ten, który dzisiaj występuje przeciw nim, zorganizuje je jutro. Mimo to jednak należy je uważać za to, czem są, to jest za kombinacye w zasadzie złe, na które opinia publiczna powinna mieć jak najbaczniejsze oko. Tak np. we Włoszech zaczęto od niejakiego czasu nadużywać koalicyi. Mężowie polityczni grupują się i rozpraszają potem idąc li za swojemi kaprysami. Zdają się oni nie wiedzieć, że opinia publiczna jest skłonniejszą do przypisywania czynów ich osobistym motywom. Być może, że opinia publiczna myli się i że działaniem przewódców frakcyj kieruje zawsze najczystszy patryotyzm; ale bądź co bądź, opinia publiczna jest tak usposobioną i nie należy sobie robić pod tym względem żadnych illuzyj. Z mowców, którzy zabierali głos, najlepsze wrażenie zrobił pan Sella. Krytykowałem często p. Sellę a niekiedy dość ostro, ale w obecnej chwili zachowanie się jego jest szczere i logiczne; jest on w swojej roli szefa prawicy, jeśli popiera senat, a zniesienie podatku od mlewa usiłuje ograniczyć do kukurudzy. Co się tyczy Nicotery, to lepiejby może było, gdyby się był wcale nie odzywał. Nie zapomniano jeszcze, że dopiero przed sześciu miesiącami deputowany ten stał na czele tych, którzy obalili ministerstwo Cairoli'ego. Słysząc pochwały, jakiemi teraz obsypywał tego samego Cairoli'ego, nie mogła się Izba wstrzymać od śmiechu. W przeciągu tych sześciu miesięcy nie zaszło nic takiego, coby mogło usprawiedliwić taką zmianę zapatrywań. Opinia publiczna, o której usposobieniu wspomniałem wyżej, wnosi z tego, może niesłusznie, że właściwą przyczyną niechęci Nicotery do gabinetu jest to, że nie zasiada w nim. Cairoli po długiem wahaniu się postanowił wreszcie stanąć po stronie koalicyi i przez to przyczynił się w znacznej części do upadku obecnego ministerstwa. Trudno wiedzieć, co spowodowało Cairoli'ego do takiego kroku. Rzecz szczególna! Cairoli zakończył swoją mowę apellacyą do jedności lewicy, podczas, gdy sam rozbił swoją partyę na dwie części a uczynił to z całym namysłem, gdyż wahał się przez 4 dni, zanim powziął ostateczną decyzyę. Do głosowania przyszło na wieczornem posiedzeniu i jak można było przewidzieć ministerstwo zostało pobite 251 głosami przeciw 159, podczas, gdy 9 członków wstrzymało się od głosowania. Postanowiono przejść do prostego porządku dziennego nad wszystkiemi proponowanemi mocyami. Oczywiście przyjęcie tego porządku dziennego musiało sprowadzić upadek ministerstwa. Tak więc ostatecznie senat odniósł zupełny tryumf. Izba przyjmuje zmiany wprowadzone do ustawy o podatku od mlewa; nie protestuje nawet, ponieważ wszystkie porządki dzienne, które zawierały pewne zastrzeżenia, zostały odrzucone *en bloc*, tak porządek dzienny Cairoli'ego, jak i inne. Wiem dobrze, że nie było to zamiarem 251 głosujących. Jedynym ich celem było obalenie ministerstwa. Ale bądź co bądź stworzono precedens, który w oczach jednych będzie uchodził za niebezpieczny, w oczach innych za wyborny. Większość składa się z trzech grup: ze 100 mniej więcej głosów prawicy, tyluż partyi Cairoli'ego i 50 partyi Nicotery. Dla oznaczenia tych partyj trzeba użyć nazwisk ich przewódzców, gdyż inaczej nie można sobie postąpić. Te trzy grupy mają bardzo różne tendencye polityczne a nadto dzielą je antypatye osobiste. Trudno więc powiedzieć, kto skorzysta z odniesionego wspólnemi siłami zwycięztwa, tem bardziej, że głosowano nad porządkiem dziennym czysto negatywnej natury. Izba po odbytem głosowaniu rozeszła się nie oznaczywszy terminu ponownego zebrania się. Następstwem tego jest szczególny stan rzeczy. Podatek od mlewa kukurydzy został przez obie Izby zniesiony, począwszy od 1 lipca. Izba deputowanych przyjęła milcząco redakcyę senatu. Tymczasem, ponieważ nie ma formalnej uchwały, ustawa nie może być ogłoszoną i rząd musi pobierać formalny zniesiony podatek.“

(Traktat pokojowy angielsko-afgański.)

Daily News ogłasza traktat pokojowy między Anglią a Afganistanem podpisany w Handamaku 26 maja. Dokument składa się z 10 artykułów, a treścią jego jest w krótkich słowach, że Afganistan przechodzi pod władzę W. Brytanii. Najważniejszy art. 3 stanowi: „Jego wysokość emir Afganistanu przystaje na układanie swych stosunków z państwami zagranicznemi w taki sposób, ażeby się zgadzały z radami i życzeniami rządu Wielkiej Brytanii. Bez zgodzenia się rządu wielkobrytańskiego, Jego Wysokość emir nie zawrze żadnych umów z państwami zagranicznemi i nie podniesie oręża na żadne jakiebądź państwo zagraniczne. Pod takiemi warunkami rząd wielko-brytański gotów jest bronić emira od wszelkiej napaści zewnętrznej pieniędzmi, bronią i wojskami, które otrzymają przeznaczenie uznane przez rząd wielko-brytański za najwłaściwsze w w danym wypadku. Jeżeli wojska wielkobrytańskie kiedykolwiek wejdą do Afganistanu dla odparcia napadu zewnętrznego, to po osiągnięciu tego celu obowiązane będą niezwłocznie powrócić do posiadłości wielkobrytańskich“. Artykuł ten stanowi oś całego układu, inne zaś są już tylko jego uzupełnieniami. W art. 4tym powiedziano, że „dla utrzymania wszystkich ścisłych i bezpośrednich stosunków, tudzież w widokach lepszej obrony granic“ posiadłości emira, przebywać będzie w Kabulu reprezentant angielski ze stosownym orszakiem; „w każdym zaś razie, kiedy rząd wielko-brytański w obec jakiegokolwiek ważnego wypadku zewnętrznego uzna za rzecz potrzebną wysłać agentów wielko-brytańskich ze stosownym orszakiem na granice Afganistanu,“ będzie miał prawo uczynić to w każdej chwili na mocy obecnej umowy. W artyk. 5-m rząd angielski zaręcza, iż agenci jego „nigdy i w żaden sposób nie będą się mieszali do zarządu wewnętrznego“ Afganistanu. Natomiast w art. 6-m i 7-m emir otwiera na oścież swe posiadłości dla handlu angielskiego, zobowiązuje się czuwać nad bezpieczeństwem kupców i obiecuje ulepszenie gościńców przy pomocy funduszów angielskich, co wszystko będzie wyłuszczone szczegółowo w osobnym traktacie handlowym, który ma się zawrzeć w ciągu roku. Z mocy art. 9 W. Brytania zwraca emirowi Kandahar, Dżellalabad i całe terrytoryum zajęte przez wojska angielskie, z wyjątkiem wszakże okręgów Kurumu, Piszyny i Sibi, tudzież z zastrzeżeniem nadzoru nad przesmykami Khyber i Michni, oraz nad stosunkami plemion niezawisłych mieszkających około tych przesmyków. Nowy sposób posiadania wprowadzony w r. z. do prawa narodów, zastosowany po raz pierwszy do Cypru, został i tutaj użyty; emir zostaje tytularnym panem odpadłych okręgów, przewyżka dochodów nad koszta administracyi ma iść do jego kieszeni, — ale „granica naukowa“ lorda Beaconsfield'a bądź co bądź znajduje się w ręku Anglików. Nareszcie art. 10-ty bez ceremonii stanowi, że „dla dopomożenia Jego Wys. emirowi w przywróceniu i utrzymaniu słusznych praw jego władzy“, jeżeli tylko „ściśle i w zupełności wykonywać będzie zobowiązania zapisane w traktacie,“ rząd angielski wypłacać będzie jemu i jego następcom coroczne „subsydyum“ po sześć laków rupij (przeszło 300.000 rubli w złocie).

Dziennikarstwo zagraniczne przewiduje, że najprędzej zapewne otrzyma zastosowanie przepis artykułu 4-go obecnego traktatu, dozwalający Anglii wysyłać agentów nad granice Afganistanu, „w razie jakiego bądź ważnego wypadku zewnętrznego“. Za pozor do usadowienia takich agentów „ze stosownym orszakiem“ w Heracie, w Balku, a może i gdzieindziej, posłuży niewątpliwie wyprawa rossyjska w stepy turkomańskie, wysłana rzekomo na ukaranie plemion rozbójniczych, a

---

— Ja pójdę na medycynę! — wołała Żabcia.

— A ja.... ja.... ja.... — bełkotał wuj Felicyssym — ja.... wam.... się.... także ustąpię.

I całym ciężarem padł na podłogę.

Rzuciliśmy się wszyscy do niego, otrzeźwili i prawie na rękach zanieśli do oficynki, którą zamieszkiwał.

Był to napad apopleksyi.

— — — — — — — — — —
— — — — — — — — — —

Za pięć tygodni, do tej samej oficynki przywiozłem moją żonę, Salomeę.

W oficynie nie było już wuja Felicyssyma. Na dwa tygodnie przed ślubem zapadł znowu, dostał gorączki, i po całych nocach mówił. Narzekał, że przez całe życie zawsze uśmiechało mu się szczęście — że idąc do tego szczęścia układał jak najlepsze plany, i że zawsze w końcu coś mu w drodze stanęło. Wyliczał wszystkie panny, wdowy i rozwódki, które się w nim kochały, ale mimo najlepszego obliczenia, jakiś zły duch nie dał mu z żadną uklęknąć na kobiercu ślubnym!.. Dzisiaj uważał już siebie za anachronizm — klasycznego kunsztu w miłosnych sprawach już nigdzie nie widział — a sprawę z czerwonym fularem uważał za skinienie Boże, że już niepotrzebnie na świecie żyje!

Jakoż w trzecim dniu gadatliwej gorączki zasnął wuj Felicyssym cicho i bez boleści — jak żołnierz zostawiony i zapomniany na posterunku, od którego już zbyt daleko armia była odeszła!...

Poświęciliśmy wraz z Salomeą kilka łez temu wzorowemu wujaszkowi dawnego autoramentu — i od świeżej mogiły zwróciliśmy się do ciepłych promieni słońca!...

A słońce to było jasne i czyste — obiecywało, że długo, bardzo długo będzie taka pogoda świecić nad nami!

* * *

I na tem kończy się zazwyczaj każda powieść, każdy romans.

Nie jest to wcale dobrze. Ludzie wierzą, byle tylko uklęknąć do ślubu, to już szczęście gotowe aż do końca życia.

Tymczasem tak nie jest. W budowie szczęścia, jak w każdym większym budynku, tworzą się zaraz z początku luki i szczeliny, przez które później mogą się wciskać ożywcze słońca promienie, albo niszczące strugi deszczu.

Luki te i szczeliny powinien człowiek naprzód widzieć i według nich zająć mieszkanie. Ale najczęściej tych luk się nie widzi, a jeżeli coś samo w oko wpadnie, to nie zważa się na to.

Otóż być może, że w gmachu mego szczęścia już z góry były luki i szczeliny, których z razu nie widziałem.

Czy przez te luki i szczeliny świeciło na mnie słonko Boże, czy deszcz się lał? Czy były one rezultatem osobistego mego położenia, czy wypływały z naszych tradycyjnych błędów i przywyknień?... Gdzie właściwie i jakie to były te luki i szczeliny — o tem wszystkiem raczą łaskawi słuchacze czas niejaki w skupieniu ducha rozmyślać.

A dla mnie będzie to prawdziwą rozkoszą, jeżeli śród opowiadania drugiej części mego romansu, ktoś zawoła:

— To było do przewidzenia!

Stanie to także za dowód, że mnie z uwagą słuchano.

A więc do zobaczenia!

Krzywcza nad Sanem. 1878.

KONIEC PIERWSZEJ CZĘŚCI.

mająca w rzeczywistości dotrzeć aż do Merwu, nieopodal północnych granic Afganistanu.

KRONIKA

— **Program** walnego zgromadzenia Towarzystwa pedagogicznego w Brodach, jest następujący: Dnia 21 lipca nabożeństwo. Pierwsze posiedzenie o godzinie 10tej rano. Sprawozdanie z czynności zarządu głównego. Wybór komisyi lustracyjnej dla funduszów zarządu głównego. Sprawozdanie ze stanu funduszów zarządu głównego. Wybór komisyi lustracyjnej dla wydawnictwa *Szkoły* i wydawnictw Towarzystwa. Odczyt p. B. Baranowskiego: *Z okazyi 50-letniego jubileuszu literackiego J. I. Kraszewskiego.* Po południu o godz. 3 posiedzenie sekcyi dla szkół średnich. Rozbiór ogłoszonego projektu, ułożonego przez ankietę gimnazyalną powołaną z ramienia rady szkolnej krajowej. O godz. $5^1/_2$ wycieczka do starych Brodów, celem wmurowania płyty pamiątkowej w miejscu urodzenia J. Korzeniowskiego. Przy tej sposobności przemowa dr. F. Nowakowskiego z Suchy, członka honorowego Tow. Następnie festyn urządzony na Ostrowczyku. Drugie posiedzenie dnia 22 lipca. Wnioski zamianowania członków honorowych. Szkolne kasy oszczędności ze stanowiska pedagogiki i ekonomii społecznej. Po południu o 3 posiedzenie sekcyi szkół średnich. Sprawozdanie z prac komisyi zarządu głównego dla spraw szkół średnich. Sprawa umundurowania uczniów. Udzielenie doświadczeń w sprawie domowego nadzoru uczniów i kontroli gron nauczycielskich w tym kierunku. O godzinie $5^1/_2$ wycieczka do królikarni Towarzystwa akcyjnego chowu królików i odczyt p. A. Popiela: *O hodowli królików i jej korzyściach.* O godzinie $7^1/_2$ koncert połączony z przedstawieniem teatralnem. Trzecie posiedzenie dnia 23 lipca. Sprawozdanie zarządu głównego z wniosków zarządów oddziałowych. Sprawozdanie komisyi lustracyjnej. Sprawozd. z posiedzeń sekcyjnych. Wybory. O 12 w południe założenie kamienia węgielnego. pod nowy budynek gimnazyalny; następnie wspólna uczta pożegnalna. Dnia 24 lipca o godzinie 8mej rano odjazd zapisanych uczestników na wycieczkę do Podhorzec.

* **Porzucone dziecko.** Dnia 3 b. m. znaleziono w sianie pod nasypem kolejowym za rogatką Gródecką dziewczynkę półtoraroczną, ubraną w perkalową białą koszulkę i bluzkę czarno i biało nakrapianą. Dziecię to mało co umie mówić. Pastuch Onufry Czapski widział przypadkowo, jak o godzinie 8 wieczór jakaś kobieta wiejska rzuciła to dziecię w kopicę siana i zaraz uciekła. Gonił on za nią, lecz kobieta skryła się w życie i nie mógł jej odszukać. Włościanka ta była średniego wzrostu i w średnim wieku, szczupła, miała na sobie białą spodnicę i takiż kaftanik, chustkę wełnianą w białe i czarne kratki. Dziecię znalezione wziął do siebie Józef Hinke, gospodarz pod l. 7 przy ulicy Łubieńskiej.

— **Przewiezienie zwłok** cesarzewicza Napoleona z przylądka Dobrej Nadziei do Europy dokonane będzie, jak się zdaje, z pewnością dnia 12 b. m. Z Pietermoritzburga po solennem nabożeństwie reprezentanci wszystkich korpusów wojsk angielskich w assystencyi władz i duchowieństwa ponieśli trumnę na dworzec. Dnia 10 czerwca po południu zwłoki przywiezione zostały do Durbanu, gdzie oczekiwał je burmistrz miasta i reprezentanci władz, a garnizon tworzył szpaler na ulicach, prowadzących do kościoła katolickiego. W tym kościele leżały zwłoki aż do dnia następnego, poczem przeniesiono je na pokład parowca holowniczego *Adonis*, który je przewiózł na statek Jej król. Mości królowej Wiktoryi *Boadicea*. Przy ustawianiu trumny na statku w obecności reprezentantów marynarki i wojska salutowały ją wystrzałami z dział baterye portowe. *Boadicea* dnia 12 czerwca o godzinie 9 z rana odpłynęła do zatoki Simonsa, do której zawinęła w trzy dni poźniej bez przygody. Tam przeniesiono trumnę na pokład okrętu liniowego *Orontes*, przyczem miejscowy biskup rzymsko-katolicki w obecności reprezentantów wszystkich władz odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne. W czasie nabożeństwa dawano salwy z dział, a łodzie statków wojennych tworzyły szpaler na przestrzeni, która dzieliła okręt *Orontes* od *Boadicei*. Zwłokom towarzyszy do Anglii ksiądz Rooney. — Z Madeiry donosi depesza z dnia 4 lipca: „Statek *Orontes*, na którego pokładzie urządzone jest mauzoleum z nabalsamowanemi zwłokami cesarzewicza Napoleona, odpłynął ztąd dziś po południu. Wiele osób udało się na pokład *Orontesa* i złożyło wieńce na trumnie cesarzewicza. Ksiądz Rooney, kapłan katolicki, towarzyszący zwłokom, codziennie czyta mszę św. w improwizowanej kaplicy na pokładzie. Trumna znajduje się pod dozorem pułkownika Pempertona“. Po przybyciu do Portsmouth zwłoki cesarzewicza przeniesione będą na pokład admiralskiego jachtu *Enchantress* i odwiezione do Woolwich. Zaniechano zamiaru wystawiania zwłok na katafalku w Camden-House. Wszyscy książęta angielscy przyłączą się do orszaku pogrzebowego. — Jak donosi *Standard*, cesarzowa Eugenia uwiadomiła swą sędziwą matkę, hrabinę Montijo w Madrycie, że zamierza pozostać w Anglii tylko do pogrzebu syna, a następnie pragnie kilka miesięcy przepędzić w ciszy i samotności w jednym z klasztorów pod Burgos. Później zamieszka stale przy matce.

— **Na wielką wystawę** międzynarodową sztuk pięknych w Monachium nadesłano około 3.000 obrazów i przynajmniej taką liczbę dzieł plastycznych oraz sztychów. Z artystów Polaków, którzy dotychczas przysłali swe dzieła na tę wystawę, wymieniają dzienniki monachijskie tylko Siemiradzkiego.

— **O wielkim pożarze** donosi depesza z Nowego Jorku. Według telegramów, jakie tamtejsze dzienniki otrzymały z Kingstonu dnia 7 b. m., miasto Port-au-Prince stało w płomieniach. Kilka dzielnic już było obróconych w perzynę.

— **Sprzeniewierzenie** milionów. Jak donosi *France*, dyrektor towarzystwa kolei konnej parysko-wersalskiej, Frank, zniknął przed kilkoma dniami bez śladu, a jednocześnie sprawdzono w kasach przedsiębiorstwa ubytek pięciu milionów franków.

— **Szarańcza** pojawiła się w niektórych okolicach hrabstwa satmarskiego na Węgrzech i pomimo zastosowania ze strony władz najenergiczniejszych środków zaradczych spustoszyła dotychczas 600 morgów uprawnych pól. Do wytępienia owadu użyto obok mieszkańców zagrożonych gmin, wojska, ogółem 3.600 ludzi. Nawiedzone klęską pola okopano rowami do 10.0000 sążni długiemi, które ciągle napełniają się szarańczą.

— **Z Watykanu** donoszą, że Ojciec św. przyjmował dnia 1 b. m. uczonego oryentalistę, starozakonnego Benjamina Consolo na osobnem posłuchaniu, przy czem ten ostatni przedstawił papieżowi swoje przekłady księgi Joba i skarg proroka Jeremiego na język włoski. Ojciec św. uprzejmie przyjął te prace uczonego izraelity, a kiedy się dowiedział, że Consolo jest uczniem zmarłego kardynała Barili, gratulował mu, iż mógł mieć tak znakomitego mistrza. Wielkie zadowolenie okazał Leon XIII, kiedy Consolo nadmienił, iż zamierza stale zamieszkać w Rzymie, by tam rozwijać umiejętność hebraiki. Z drugiej też strony uczony żyd głęboko był wzruszony pełnem łagodności i dobroci przyjęciem, jakiego doznał na dworze papieskim oraz zachętą z ust Ojca św., ażeby nie ustawał w pracy naukowej.

— **Wojna** w południowej Ameryce przybiera coraz większe rozmiary. Według depeszy z Panamy dnia 28 czerwca senat neutralnej dotychczas rzeczypospolitej Kolumbijskiej wezwał prezydenta, ażeby w wojnie pomiędzy Poruwią a Chile ofiarował swe usługi tej ostatniej republice.

— **Mur chiński.** Amerykański inżynier p. Undank, który kieruje budową jednej z nowopowstających kolei żelaznych w Chinach, zbadał szczegółowo słynny swym ogromem mur chiński; opisuje go w następujący sposób: Mur chiński ma 360 mil geograficznych długości, jest 18 stóp wysoki i u góry 15 stóp szeroki. Fundamenta składają się wyłącznie z granitu. W odstępach dwustu do trzystu kroków znajdują się przy murze baszty 25 do 30 stóp wysokie, o przecięciu 24 stóp w kwadrat. U góry opatrzony jest cały mur w strzelnice i to po obu stronach tak, że obrońcy mogą przechodzić po murze z jednej wieży do drugiej, nie dostrzeżeni wcale przez nieprzyjaciela. Mur zbudowany jest w jednakowej wysokości bez względu na warunki terenu, tak, że z dolin wspina się ciągle na góry, to znowu z gór spuszcza się w doliny, omijając nieraz przepaści 1000 stóp głębokie lub przekraczając sposobem mostu strumienie i mniejsze rzeki. Wielkie rzeki przerywają go, ale za to na obu brzegach wzniesione są potężne wieże. Mur chiński zbudowany został około roku 200 przed Chrystusem, głównie, ażeby zasłaniał państwo „Niebieskie“ od napadów mongolskich. Rachuba ludzka jednak nie zdoła bliżej oznaczyć czasu trwania tej olbrzymiej budowy oraz kosztów, jakie ona pochłonęła. Bądź co bądź, jednak można mieć tę pewność, że przez wiele lat, a może i przez wieki całe miliony rąk ludzkich wysilało się na wzniesienie tego gigantycznego dzieła, zwłaszcza, jeżeli się zważy, jak primitywnemi rozporządzano w owych wiekach środkami technicznemi.

— **Popis uczniów** głuchoniemych wyznania izrael. koncesyonowanej szkoły J. Bardacha odbędzie się w niedzielę o godzinie 9 przedpołudniem w II izrael. szkole przy ulicy Wekslarskiej nr. 47 za Zbrojownią.

Z Izby sądowej.

(*Lwowskie Towarzystwo kredytowe miejskie*).

(Trzydziesty dziewiąty dzień rozprawy).

(*L.*) Wczorajsze posiedzenie było bardziej ożywione. Przewodniczący oświadczył, że trybunał uchwalił nie wzywać nikogo z galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego do dania wyjaśnień, czy ta instytucya, dawała kiedy swą opinię bankowi w Wilnie o stanie Towarzystwa kredytowego miejskiego. Natomiast uwzględnił trybunał wniosek dr. Gottlieba i wezwał ponownie do rozprawy p. p. dr. Jackowskiego, dr. W. Zuckra i Glassa.

Dr. Jackowski zeznał dodatkowo, że na kilka dni przed otwarciem konkursu, które nastąpiło dnia 1 marca 1878 był wezwany przez dyrektorów do narady, czy należy otworzyć konkurs, czy nie. Swiadek był zdania, że konkursu otwierać nie należy. Jeszcze dziś jest przekonany, że konkurs już otwarty nie jest usprawiedliwiony. Swiadek bowiem wychodzi z zapatrywania, że udziały subskrybowane są rzeczywistym majątkiem Towarzystwa. Udziały te jeszcze niewpłacone przewyższają o wiele stan bierny. Z drugiej zaś strony doradzał świadek dyrektorom przystąpienie do likwidacyi i w tym celu radził im jaknajrychlej zwołać walne zgromadzenie.

Dr. Wilhelm Zucker zeznał: Kilka razy interpelowano go, czy może kto otworzyć konkurs do majątku Towarzystwa. Działo się to mianowicie wówczas, gdy Janiszewski domagał się natarczywie zwrotu kaucyi. Swiadek powiedział wówczas dyrektorom: „Nie macie pieniędzy, kasy są puste, więc bardzo łatwo stać się może, iż pierwszy lepszy klient wasz domagać się będzie otwarcia konkursu“. Swiadek zwracał uwagę na niebezpieczeństwo grożące dyrektorom przy otwarciu konkursu. Dyrektorowie twierdzili natomiast, że subskrybowane a niewpłacone udziały pokrywają w zupełności niedobór. Drugi raz pytano świadka o opinię na kilka dni przed otwarciem konkursu. Swiadek doradzał bezzwłoczną likwidacyę w porozumieniu z walnem zgromadzeniem. Co się tyczy konkursu, był świadek zdania, iż w niniejszym wypadku nie ma warunków § 63 ustawy handlowej a dzisiaj jako prawnik, jest zdania, że konkurs nie jest usprawiedliwiony, bo udziały subskrybowane są rzeczywistym majątkiem Towarzystwa przewyższającym niedobór. Z ust Sadowskiego i Piniego słyszał niejednokrotnie iż chętnieby ustąpili z dyrekcyi, gdyby tylko chciał ją kto objąć. Dziwił się zresztą świadek, iż chce im się tak pracować w zakładzie, który nie przynosi im wcale żadnych osobistych korzyści. Po kilka miesięcy nie brali pensyi i wspierali się nawzajem pojedyńczemi guldenami.

Sędzia przysięgły dr. Raabe (do świadka): Proszę szanownego kolegę odpowiedzieć mi na pytanie: Czy w obec faktu, że dochody Towarzystwa nie pokrywały nawet w małej cząstce kosztów administracyi, czy dalej wobec faktu, że Towarzystwo było w takiem położeniu, iż dyrekcya musiała lombardować nie pokryte listy dłużne, zaciągać pożyczki na wielką lichwę i t. p. czy w obec tych faktów uważa kolega konkurs za nieusprawiedliwiony?

Dr. W. Zucker Na to pytanie muszę odpowiedzieć przykładem: Ktoś ma wieś wielką, ale naraz znajdzie się w tak kłopotliwem położeniu, że nie może w pewnej danej chwili wypłacić nawet małych nic nieznaczących długów. Ale majątek jego przewyższa o wiele stan bierny. Czy ten „ktoś“ ma w obec tego stanu rzeczy obowiązek zgłaszania konkursu?

Dr Raabe. Ten przykład nie trafia mi do przekonania, „bo nie widzę tu żadnej wsi; wieś chyba gdzieś na księżycu!“

Wobec zeznań powyższych dwóch świadków, zgodnych obecnie z zeznaniami p. Glassa, oświadcza p. przewodniczący, iż ponowne słuchanie p. Glassa uważa za zbyteczne i przystępuje do czytania dalszych aktów i dokumentów.

Z aktów Weissweilera, agenta w Wiedniu, który miał stanąć do rozprawy, ale nie mógł być odszukany, odczytano kontrakt zawarty z nim przez dyrekcyę. Przez rok jeden miał pobierać miesięcznie 200 złr. a po upływie roku tytułem remuneracyi 1000 złr. Za to miał podtrzymywać i pędzić kurs na giełdzie. W pierwszej chwili po podpisaniu kontraktu miał listom dać kurs 70 za sto, w miesiąc później 75, potem 80 i 85. Po części wywiązał się z tego zadania; później zaś, przy kursie 80 i 85 zabrakło pieniędzy. W liście z 13 września 1876 pisanym do dyrekcyi, przestrzega ją Weissweiler, ażeby nie narażała sobie Spitzera, który jest dziennikarzem wpływowym w sferach finansowych, jest bardzo potrzebny Towarzystwu i ażeby raczej zapłaciła mu jego należytość w kwocie 3.000 złr.

Ważny jest jeszcze list pisany w r. 1877 przez Piniego z Wiednia do Sadowskiego we Lwowie. Piszący domaga się rychłej zapłaty kuponów zapadłych, bo gdyby się dowiedział Garvoglio, że Towarzystwo nie płaci kuponów, zerwałby natychmiast rokowania. Dalej donosi Pini, „że komisarz rządowy na giełdzie wyraził już swoje zdziwienie, jak można notować na giełdzie kurs listów, od których Towarzystwo nie płaci kuponów?“

Dalej podał przewodniczący do wiadomości treść pozwu dr. Czemeryńskiego wniesionego d. 20 lutego 1878 do sądu krajowego cyw. we Lwowie przeciw Towarzystwu kred. miejskiemu o zapłacenie sumy 33.000 złr. Na 30 arkuszach wylicza powód swoje prace i swoje zasługi około założenia Towarzystwa i jego rozwoju i domaga się zapłaty powyższej sumy wraz z odsetkami od 1 stycznia 1876 r. opierając sie na tem, że suma 30,000 złr. została mu przyznaną przez radę zawiadowczą.

Nastąpiło potem czytanie alegatów przedłożonych przez oskarżonych z Wiednia.

P. Fryderyk Ertel przedłożył istny fascykuł rozmaitych dokumentów i pism. stwierdzających, że za pośrednictwo przy zawieraniu interesów pieniężnych lub za dostarczenie kapitałów, pobierał od znakomitych instytucyj finansowych tak krajowych jako też zagranicznych. tudzież od osób prywatnych, 10, 8 i 6 procentową prowizyę. Pomiędzy licznemi interesami zawarł on także interes na 100.000 złr. dla Mieczysława hr. Potockiego w Paryżu, za co dostał tytułem prowizyi 8 proc. Miał stosunki przeważnie z Towarzystwami asekuracyjnemi. Z dokumentów wypływa także, że zawierał interesa na 300.000, 200.000 i 100.000 złr. Dla kolei Waagthal, której budowa została później zaniechaną, miał dostarczyć 1,200.000 złr. Za starania swoje i zabiegi około przysporzenia tego kapitału, który nie został zużytkowany, otrzymał 5.000 złr.

P. Natan Strauss-Hess, przedłożył dwa pliki rozmaitych listów i dokumentów, świadczących równie o wysokich prowizyach, jakie pobierał od rozmaitych zagranicznych znakomitych instytucyj. Sprzedał jakieś Towarzystwo akcyjne i otrzymał za to 200.000 franków. Równie wysokie sumy otrzymał za sprzedaż rozmaitych fabryk, kopalń i t. p. Za wyrobienie pożyczki loteryjnej na 600.000 zł. miał dostać ósmą część. P. Tadeusz Oksza Orzechowski obiecał mu dać 20.000 zł. za sprzedaż dóbr jego żony panu Minasiewiczowi, dyrektorowi banku w Wiedniu. Na budowę hotelu w Paryżu miał dostarczyć 2 miliony, od których przyznano mu 5 proc prowizyę. Od kolei Koszycko-Bogumińskiej otrzymał 7.500 zł. za to, iż pogodził opozycye z Towarzystwem. Korespondencye p. Strauss-Hessa świadczą, iż ma konneksye z całym światem, bo stosunki jego sięgają aż w głąb Azyi i Ameryki. W tej chwili ma w toku interes o dostarczenie 20 milionów franków, za co ma dostać pół miliona.

Z pism przedłożonych przez p. Juliusza Arnsteina podnieść wypada, że dla miasta Warazdynu wyrobił pożyczkę od której dostał 4 proc. prowizyę.

Z wykazu przedłożonego przez Spitzera a popartego oryginalnemi kwitami wypływa, że za 1050 inseratów w 98 dziennikach niemieckich zapłacił ogółem 11.228 zł. Dalej przedłożył p Spitzer świadectwa wystawione mu przez pierwszą wiedeńską kasę oszczędności, przez dyrekcyę Towarzystwa *Anker* i przez zakład kredytowy dla handlu i przemysłu. Wszystkie te instytucye znają Spitzera jako przyzwoitego (*anständig*) i bezinteresownego dziennikarza.

Z aktów konstatuje następnie p. przewodniczący fakta tyczące się dr. Czemeryńskiego a poruszone w akcie oskarżenia. Dr. Czemeryński był pełnomocnikiem i zastępcą zakł. *Allgemeine Bodencredit-Anstalt* w Wiedniu. Zakład ten prowadził egzekucyę na dobrach Łowcze, własności pp. d'Abancourtów. Sekwestracya trwała od 30 czerwca 1869 do sierpnia 1871 a sekwestratorem był dr. Czemeryński. Przeż dłuższy czas nie składał żadnych rachunków z dochodów, w skutek czego dostała się ta sprawa do lwowskiej Izby adwokatów, do senatu dyscyplinarnego. Później złożył rachunki i wykazał w nich, że dobra nie przynoszą żadnych dochodów. W Wiedniu zakwestyonowano te rachunki w skutek czego obowiązał się dr. Czemeryński aktem notaryalnym zapłacić 5.000 zł. Na poczet tej sumy zapłacił w dwóch ratach 2.000 zł. a 3.000 zaintabulowano na jego realności.

Druga sprawa poruszona w akcie oskarżenia, tak się przedstawia według słów p. przewodniczącego: Dr. Czemeryński był kuratorem masy rozbiorowej pp. Pasynkowskich i prowadził administracyę ich realności od 1 listopada 1867 do 20 lipca 1873. Pomimo licznych urgensów nie składał żadnych rachunków z administracyi, a co gorsza, nie płacił podatków od realności, która rocznie przynosiła przeszło 2.000 zł. dochodu. Sąd domagał się ciągle złożenia rachunków a gdy nawet groźby ukarania grzywną nie skutkowały, oddał tę sprawę do senatu dyscyplinarnego Izby adwokatów. Ostatecznie przedłożył dr. Czemeryński rachunki. Sąd je zakwestyonował i orzekł, że dr. Czemeryński zapłacić ma 4 325 zł. ale z drugiej strony ma jeszcze likwidować swoje należytości prawne. Za zwłokę w składaniu rachunków w obu powyższych wypadkach skazała Izba adwokatów dr. Czemeryńskiego na grzywny a we wrześniu r. z. odstąpiła prokuratorya państwa sprawę dr. Czemeryńskiego z Pasynkowskimi sądowi karnemu, gdzie jest w toku dochodzenie przedwstępne.

Odczytano następnie odezwy rozmaitych instytucyj i władz, tyczące się poprzedniego życia oskarżonych.

Wiedeńska Izba giełdowa odpowiada na zapytanie sądu, że Arnstein, Ertel i Strauss-Hess nie byli samoistnymi finansistami, lecz tylko pośrednikami; że mieli stosunki z finansistami i że mogli zawrzeć interes znaczniejszy.

Niższo austryacka Izba handlowa i przemysłowa odpowiada na zapytanie: Arnstein był szefem protokołowanej firmy i członkiem rady zawiadowczej 4 rozmaitych Towarzystw akcyjnych, tudzież dyrektorem i prokurantem rozmaitych zakładów finansowych. Strauss Hess jest znany w Wiedniu jako konsul argentyńskiej republiki w Frankfurcie n. M. W Austryi nie ma *exequatur*. Od r. 1871 uczęszczał ciągle na giełdę; przebył katastrofę z r. 1873, brał udział w rozmaitych przedsiębiorstwach handlowych i był likwidatorem Towarzystwa dla budowli i zakładów leczniczych w górnej Austryi i Salzburgu. Ma stosunki z zagranicą. Ertel był znakomitym kupcem w Hamburgu, poczem przesiedlił się do Wiednia, gdzie za pośrednictwem swych wpływowych krewnych pp. Westenholda i van Müllera ma stosunki z światem finansowym. Wszyscy trzej są tylko pośrednikami a nie samoistnymi finansistami. Przed r. 1873 uchodzili za majętnych. ale od tego czasu zubożeli.

Dyrekcya policyi w Wiedniu daje następujące świadectwa:

Arnstein, protokołowany kupiec, przybył z Pesztu do Wiednia. Ma majętną żonę. Przybywszy do Wiednia wyrabiał znaczne pożyczki i sam pożyczał drobniejsze sumy. Popierał także wszelkie interesa bankowe. Prowadził dom bardzo świetny. Zajmował 8 pokoi przy celnej ulicy; płacił znaczny czynsz i dawał wieczory, na które uczęszczały znakomitości finansowe. Pomieszkanie urządził wspaniale. Uchodzi w Wiedniu za człowieka majętnego, posiadającego 50—60 tysięcy złr. Jest to osobistość w Wiedniu lubiana.

Natan Strauss-Hess, konsul republiki argentyńskiej w Frankfurcie n. M. mieszka wystawnie; płaci rocznie 1600 złr. czynszu; jest człowiekiem bardzo przyzwoitym; uczęszcza na giełdę i ma stosunki z bankami w Frankfurcie.

Fryderyk Ertel mieszka przy placu Schwarzenberga, płaci rocznie 2000 złr. czynszu i ma liczne konneksye ze światem finansowym.

Henryk Spitzer miał dawniej księgarnię na przedmieściu, następnie tygodnik, który sprzedał, poczem był dłuższy czas odpowiedzialnym redaktorem tygodnika *Wiener Geschäftszeitung*. Posiada majątek 20 do 30 tysięcy. Ma stosunki z dziennikarzami Emilem Katzem i Lichtblauem, którzy w Wiedniu są znani jako tak zwani „rewolwerzyści.“

Na ten zarzut odpowiada Spitzer, że chcąc paraliżować „ohydną“ działalność tych „rewolwerzystów“, musiał stykać się z nimi. Wiedeńska dyrekcya policyi uzupełnia zresztą pierwotne swe doniesienie co do Spitzera, że nie uchodzi on w Wiedniu za „rewolwerzystę“.

Arnsteinowi wystawił nadto pomyślne świadectwo ks. Karol Jabłonowski, który był prezesem banku dla rent i rat, gdzie Arnstein był dyrektorem.

Dobre świadectwa nadeszły dla Fr. Ertla z Hamburga za pośrednictwem konsulatu austryacko-węgierskiego. Najznakomitsi obywatele tamtejsi i bankierzy chwalą jego prawość. Senat tamtejszy wystawia mu również dobre *testimonium*. Był on honorowym obywatelem i prezesem t. z. *Bankbürgerów*, z których wybierają się następnie senatorowie. Senat wyraża się o Ertlu także pochlebnie; przy likwidacyi swego majątku znalazł się bardzo uczciwie, oddając wierzycielom wszystko.

Z wiedeńskiego sądu kryminalnego nadeszły następujące doniesienia: Arnstein miał śledztwo z powodu krydy (§. 486 ust. kar.), które jednakowoż zostało zastanowione „dla braku istoty czynu.“ Co do Spitzera było jedno doniesienie w kierunku zbrodni oszustwa, które było całkiem „nieuzasadnione.“ Następnie był Spitzer pociągany do odpowiedzialności za zbrodnię oszustwa z powodu postępowania ugodowego Towarzystwa akcyjnego Schellenhoferowskiej piwowarni, gdzie Spitzer był buchhalterem i według doniesienia miał pofałszować księgi. Śledztwo zostało jednak uchylone „dla braku istoty czynu.“

Lwowska Dyrekcya policyi donosi, że Sadowski i Pini byli w złych stosunkah majątkowych O Sadowskim donosi to samo komisaryat z Podwołoczysk Prezydyum król. pruskiej policyi w Wrocławiu donosi, że Sadowski, który był tam w latach 1872 i 1873 dyrektorem filii poznańskiego domu komisowego i bankowego Kwilecki & Comp. operował funduszami tego zakładu, poczem nie mógł zwrócić pieniędzy i został oddalony.

Sadowski protestuje przeciw temu doniesieniu i utrzymuje, że policya tamtejsza miała niechęć do niego, bo przyjmował u siebie francuskich jeńców. Pini był we Lwowie karany 5guldenową grzywną za przestępstwo prasowe z §§. 11 i 13.

Sprawozdanie umieszczone w poniedziałek, a mianowicie zeznania znawcy p. Kesselbauera musimy uzupełnić ważnym szczegółem, że w lutym 1876 r. miało jeszcze Towarzystwo z kapitału zakładowego około 30.000 zł. Gdyby tej sumy wówczas już nie było, musiałby p. prokurator rozciągnąć oskarżenie za przedłużania kredytu także na dr. Czemerynskiego, czego, jak wiadomo, nie czyni.

Radca p. Budzynowski oznajmia, że postępowanie dowodowe zostało ukończone, poczem zabiera głos prokurator p. Simonowicz i składa następujące oświadczenie: Odstępuję od oskarżenia przeciw p. Mikołajowi Pisarczukowi a mianowicie od tego ustępu oskarżenia, w którym zarzucałem mu, iż wspólnie z dr. Czemeryńskim przywłaszczył sobie 1.700 złr. sumę znaną z rozprawy p. n. świętopietrza. Inne zarzuty przeciw niemu utrzymuję w mocy. Odstępuję także od oskarżenia przeciw pp. Arnsteinowi, Ertlowi i Straussowi co do ich współudziału w zbrodni oszustwa popełnionej przez nakłanianie delegatów lwowskich do zawarcia z nimi układu z 11 listopada 1875 i co do zniewolenia rady zawiadowczej, za pośrednictwem delegatów, do ratyfikowania tego układu. Inne zarzuty przeciw pp. Arnsteinowi i Straussowi utrzymuję w mocy. Odstępuję nareszcie od dalszego ustępu oskarżenia przeciw p. Fr. Ertlowi w kierunku zbrodni oszustwa przez zawarcie kontraktu dziennikarskiego, tak, że co się tyczy p. Ertla cofam zupełnie oskarżenie przeciw niemu.

Po przetłómaczeniu tego ustępu na język niemiecki, tak, ażeby p. Ertel mógł go zrozumieć, zabrał głos jego obrońca, dr. Małachowski-Małuja i wnosi prośbę do trybunału, ażeby wydał bezzwłocznie wyrok uwalniający jego klienta.

Przewodniczący czyni zadość tej prośbie i wygłasza wyrok uwalniający p. Fryderyka Ertla od oskarżenia, poczem oznajmia, że celem ułożenia pytań, odracza rozprawę do poniedziałku, d. 14 b. m. W tym dniu rozpocznie się rozprawa o godzinie 9 z rana i posiedzenia odbywać się będą z rana i po obiedzie celem rychlejszego zakończenia rozprawy.

OSTATNIA POCZTA

Schlesische Presse, która do niedawna była jednym z najzagorzalszych organów *hulturkampfu*, przyznaje teraz, że ustawy majowe są pełne błędów i że „naruszyły bez koniecznej potrzeby ustawy kanoniczne Przedewszystkiem zaś trybunał dla spraw kościelnych okazał się instytucyą wątpliwej wartości, gdyż instytucya, której kompetencyi nikt z pozwanych nie uznaje, pozbawioną jest powagi moralnej.“ Ubolewać wypada, że szanowny organ liberalny tak późno przyszedł do tego przekonania — a jeżeli jest ono tylko odblaskiem opinij panujących w sferach rządowyah, to co najmniej dziwnem wydać się musi, że ofiary tego „niekompetentnego“ trybunału do tej chwili siedzą w więzieniach, albo tułają się na wygnaniu, pozbawione środków utrzymania.

Nie ma dnia, w którymby prasa republikańska we Francyi a za nią prasa t. z. liberalna w Niemczech i cała rzesza dziennikarzy innych narodowości, powtarzających bezmyślnie szumne hasła rewolucyi, które straciły dziś zupełnie swoje znaczenie i uprawnienie — nie masz dnia, w którymby ta koalicya najróżnorodniejszych żywiołów nie głosiła *urbi et orbi* zupełny upadek bonapartyzmu we Francyi. A jednak idea cesarstwa nie musi być tak podkopaną, kiedy od miesiąca prawie tak żywo zajmuje umysły nietylko we Francyi ale w całym świecie, kiedy takie chorągiewki polityczne jak Emil Girardin, które zawsze idą za prądem opinii, wracają do partyi cesarskiej. Możnaby prawie mniemać, że tragiczna śmierć ks. Ludwika Napoleona dodała legendzie napoleońskiej nowego uroku i przejednała dla idei, której on był reprezentantem, umysły, skutkiem klęsk drugiego cesarstwa na chwilę odwrócone od niej. Nie można także zamilczeć o usługach, jakie dzisiejszy rząd republikański oddaje mimowoli sprawie bonapartyzmu swem postępowaniem pełnem nietolerancyi i braku taktu. Projekta Ferry'ego proces Cassagnaca, wzbronienie oficerom udziału w pogrzebie cesarzewicza — wszystko to w połączeniu z widocznem protegowaniem żywiołów anarchicznych nie mogło nie wpłynąć na opinię publiczną w duchu niekoniecznie pomyślnym dla republiki. Wszystko to złożyło się na zwrot w opinii, zwrot, którego w pierwszej chwili po śmierci cesarzewicza spodziewać się nie było można. Stronnictwo cesarskie ze swej strony daje przykład rzadkiej karności, podając się w interesie sprawy kierownictwu księcia Napoleona, pomimo, że jest to osobistość bynajmniej nie sympatyczna. Nawet Paweł de Cassagnac porzucił w ostatnich czasach swą zasadniczą opozycyę przeciw księciu, i oświadcza, że gotów jest uznać jego powagę, jeżeli zajmie wobec kościoła podobne stanowisko jak Napoleon III i jeżeli otwarcie wystąpi przeciw republice. „Oświadczenie takie. dodaje p. Cassagnac, nie może być odraczane na czas nieokreślony. Przeważna większość naszej partyi jest zdania, że lepiej zrzec się wcale cesarstwa, niż akceptować cesarstwo pewnego rodzaju Jeżeli jednak książę Napoleon pozwoli nam zapomnieć o swojej przeszłości, mniemamy, że urzeczywistnimy życzenie naszego ukochanego zmarłego, nie dzieląc syna (księcia Wiktora) od ojca.“

W porozumieniu z księciem Bassano w imieniu cesarzowej i na rozkaz królowej angielskiej ułożono następujący oficyalny program pogrzebu księcia Napoleona. Zwłoki mają przybyć w czwartek w nocy lub też w piątek rano. Z parowca „Orontes“ zostaną przeniesione na jacht „Enchantress“ a następnie wyniesione na ląd przez majtków. Trumna zostanie najprzód dla sprawdzenia przeniesiona do budynku, który się znajduje w pobliżu katedry; tam zostanie natychmiast otwarta i będzie podpisany oficyalny dokument sprawdzenia zwłok. Następnie zostanie trumna na zawsze zamknięta. Pierwotnie zamierzano poddać trumnę inspekcyi w Chislehurst. Później jednak zaniechano tego. Silna straż honorowa artyleryi królewskiej zostanie przez całą noc przy trumnie. W sobotę rano towarzyszyć będzie zwłokom jako eskorta artylerya konna z Woolwich do Chislehurst. Trumna będzie złożona na lawecie, ciągniętej przez ośm koni. Po przybyciu do Chislehurst oficerowie artyleryi zaniosą trumnę do Cambden-house i tam pozostaną do godziny 11, poczem zacznie się właściwy pogrzeb. Ci sami oficerowie złożą trumnę na wspaniałym karawanie przyozdobionym w wojenne emblemata, a orszak pogrzebowy będzie postępował w następującym porządku: Na czele szlacheccy kadeci z Woolwich z orkiestrą artyleryi konnej; bezpośrednio za nimi wszyscy goście pogrzebowi, książę Walii, książę Connaught, książę Cambridge i spodziewani bonapartyści z Francyi; dotąd jednak niewiadomo jeszcze, kto przybędzie. Z Cambden-house aż do kościoła w Chislehurst, gdzie się znajduje grobowiec, pochód zrobi koło, aby umożliwić rozwinięcie się orszaku. Spodziewają się przeszło 100.000 widzów. 5ty pułk lansyerów będzie tworzył szpaler wzdłuż pochodu. Na głównym placu w Chislehurst ustawione trzy baterye artyleryi królewskiej dawać będą salwy przez cały czas, dopóki pochód nie przybędzie do kościoła. Kadeci szlacheccy dadzą trzy salwy. Po przybyciu orszaku pogrzebowego do kościoła przeniosą oficerowie zwłoki z woza do kościoła, poczem odprawionem zostanie nabożeństwo. W Chislehurst pełno teraz gości, pomiędzy innymi książę i księżna Moscou, książę Poniatowski i Rouher. W Cambden-house, gdzie są przechowane zwłoki Napoleona III, czynią już przygotowania dla pomieszczenia zwłok jego syna.

Z Londynu 7 lipca donoszą: Orzeczenie komisyi śledczej w sprawie Careya brzmi: Komisya przekonała się, że Carey nie pojął swego stosunku do księcia Napoleona i dlatego nie wziął należycie pod rozwagę swojej odpowiedzialności. Generał Harison oświadczył, że Carey dowodził eskortą, gdy Carey tłómaczył się, że według instrukcyi nie miał żadnej władzy nad eskortą. Komisya uważa, iż podobna różnica nie powinna zachodzić między oficerami jednego departamentu. Komisya bardzo nagania, że Carey wyruszył tylko z częścią eskorty, która była dla niego przeznaczona. Jego usprawiedliwianie się jest chybione. Następnie wybór *kraala* (wsi) na miejsce wypoczynku był bardzo błędnym. *Kraal* był otoczony do koła przedmiotami dającemi nieprzyjacielowi schronienie. Jest to dowodem wielkiego braku roztropności wojskowej. W końcu komisya ubolewa, że nie próbowano zebrać eskorty razem, aby stawić czoło nieprzyjacielowi, przez co może dałoby się przynieść pomoc tym, którym odwrót nie powiódł się.

Dnia 12 czerwca upłynął termin wyznaczony Cetewajowi, aby zwrócił zabrane działa. Nie uczynił on w tym terminie zadość owemu wezwaniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 lipca. *Polit. Corr.* nazywa zupełnie zmyślonem doniesienie *N. fr. Presse* o nagłem spensyonowaniu starosty Maschofskiego w Prerau, z powodu, że agitował za wyborem ministra Chlumeckiego.

Berlin, 9 lipca. W parlamencie ks. Bismarck oświadczył, że nie może pojąć agitacyi dziennikarskiej przeciw jego projektom ekonomicznym. Kanclerz zgodził się na wniosek Frankensteina, gdyż kierunek przez inne frakcye proponowany mało się różni od socyalno-demokratycznej drogi. Prawo parlamentu do uchwalania dochodów nigdzie nie zostało naruszone. Kanclerz nie zrywał z żadną frakcyą, lecz czuł się opuszczonym przez stronnictwo narodowo-liberalne i nie da się zepchnąć z raz obranej drogi. Windthorst oświadcza, że centrum nie żądało koncesyj i nie otrzymało ich wcale. Centrum spodziewa się, że z konserwatystami przystąpi nie do reakcyi, lecz do rewizyi ustaw majowych. Parlament przyjął §. 7 ustawy taryfowej.

Wersal, 9 lipca. Izba przyjęła 330 głosami przeciw 185 art. 7 projektu Ferryego zabraniający udzielania nauki kongregacyom nieupoważnionym do tego. Przyjęto także art. 8, według którego prawo publicznego nauczania nadane być może zakładom i towarzystwom tylko w drodze ustawodawczej. Cały projekt Ferryego przyjęty został 352 głosami przeciw 159.

Paryż, 9 lipca. Dzienniki donoszą, że marszałek Mac-Mahon żądał od ministra wojny pozwolenia, aby mógł udać się na pogrzeb księcia Napoleona do Chislehurst. Minister wojny porozumiawszy się z radą ministrów, odpowiedział, że nie może udzielić zezwolenia, gdyż odmówił go marszałkom Canrobertowi i Leboeufowi oraz admirałowi Jurien.

Wiedeń, 10 lipca. *(Tel. pryw.)* Najwyższem postanowieniem cesarskiem radca wyższego sądu krajowego we Lwowie Bechel de Bechelsheim mianowany radcą dworu przy Najwyższym Trybunale.

Praga, 10 lipca. (*Tel. pr.*) Pewna część staroczeskich deputowanych złoży mandat do Rady Państwa, a mianowicie Kaizl, Kleteczka, Hevera, Jerzabek, a w miejsce ich wybrani być mają Randa, Albert i Habietinek, którzy przyjmują mandat tylko pod warunkiem wstąpienia do Rady państwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 lipca 1879, godzina 2 min. 23. Losy kredytowe 167·50 Węg. akcye kredyt. 250·50. Akcye anglo-austr. 123·—, Akcye banku Union 84·60, Akcye kolei Karola Ludwika 233·—, Akcye kolei północnej 217·—, Akcye kolei południowej 86·—, Akcye kolei Alföld 134·50, Akcye kolei Elżbiety 179·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 134·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 126·70, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 74·75 Galic. oblig. indemn. 90·—, Losy z r. 1864 157·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 103·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 118·75, Rubel papierowy 1·14, Wiedeńskie losy 111·80. Węgierskie losy 102·50, Mark. niemiecki —·—. Węgierska renta 93·55 Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 9 lipca, godzina 4 minut. 35. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank ·——, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 95·— Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 98·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—. Usposob. —

Wiedeń, dnia 10 lipca, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 264·90, Anglo-austr. 123·30, Akcye banku Union 85·10, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa —·— Napoleonsdor 9·22, Rubel papier. 1·14¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie utrwalające się.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 lipca 1879.

Hotel Europejski.

Pp. W. Gołaszewski z Targowisk. G. Telemagne z Bukaresztu. L. Kozimiński z Tarnopola. A. Schulz z Jass. L. Taffe z Berlina. J. Kautor z Poznania.

Hotel George'a

Pp. H. Sokołowski z Ukrainy. B. Komarnicki z Sassowa. W. Osmólski z Władypola K. Sobota z Podhorec. M. Pollak z Saaz.

Hotel Langa.

Pp. J. Trzciński z Koniuch. E. Milouschnitz z Berna. J. Lehman z Wiednia. J. Baumaper z Wiednia. J. Böhm z Wiednia J. Hirsch z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. K. Bogdanowicz z Magierowa. J. Papara z Batiatycz. R. Wybranowski z Ujszkowic. A. Laska z Wrocławia. S Silbergleit z Wrocławia.

Hotel Angielski.

Pp. Ł. Dąbrowski ze Stanisławowa. K. Jordan z Kuńkowic. W. Kossowicz z Gdyczyna. J. Kolmiowski z Dynisk. A. Soroczyński z Choronowa. T. Wasilewski z Sieńkowa.

Hotel Kuhna.

Pp. B. br. Brunicki z Damazowa. J. Sienkiewicz z Rawy. J. Żukiewicz z Józefki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z hr. Dembiński do Babicy. E. hr. Starzeński do Mogielnicy. M br. Błazowski do Dobrowody. S. br. Doliniańaki do Dolinian. F. Batrmański do Tadan. A. Kamieński do Krakowa. O. Orłowski do Tarnopola A. Rozniecki do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 lipca 1879 o godzinie 7 rano

Barometr 727 68mm. Psychrometr suchy 16.3°C. Psychrometr wilgotny 15.2°C. Prężność pary 12.2m. Wilgoć 88% Zachmurzenie 10. Wiatr W2 Ozon 7. Temperatura powietrza + 13.0°R.

Barometr opada gwałtownie.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 30 czerwca 1879.

Salcenberg Julia, z domu ubogich, l. 66, na gruźlicę — Kereszteszy Julianna, wdowa po rzeźniku, l 60, na błąd serca. — Włoszycki Antoni, syn szewca, l. 2, na zapalenie błon mózgowych. — Danek Winceuty, c. k. nadprokurator, l 63, na ostry zanik wątroby. — Staśkiewicz Józef, syn szewca, l. 3, na gruźlicę płuc. — Dybuś Michał, czeladnik krawiecki, l. 43, na suchoty płuc. — Hausmann Rachela, bez zatrudnienia, l. 17, na ranę postrzałową szyi. — Zdański Władysław, syn c. k. radcy sądu wyższego, l. 5, na błonicę. — Willmann Maryan, syn dozorcy więźni, l. 3, na zapalenie płuc. — Underka Józefa, córka masarza, l. 19, na suchoty płuc. — Otenbreit Henryk, czeladnik kowalski, l. 42, na gruźlicę płuc. — Ehrenpreis Rachel, córka kramarza, l. 2, na zapalenie opon mózgowych. — Szulbaum Rubin, uczeń gimnazyalny, l. 19, na gruźlicę płuc. — Debald Mikołaj, strażnik, l 39, na żółtaczkę i ropnicę. — Gerschon Anna, sługa, l. 28, na zapalenie płuc. — Zajas Józefa, żona czeladnika ślusarskiego, l. 44, na raka żołądka — Süssmann Jakób, właściciel hotelu, l. 65, na raka żołądka. — Kalmuk Zofia, córka stróża, l. $2^1/_2$, na zapalenie opon mózgowych. — Paleńczuk Rozalia, córka murarza, l. $1^1/_2$, na gruźlicę. — Drzymalik Filipina, córka krawca, l. 39, na suchoty płuc. — Warywoda Jędrzej, prywatny oficyalista, l. 47, na suchoty płuc. — Jakubowski Władysław, syn zarobnika, l. 10, na błonicę. — Schüssel Jau, posługacz, l. 58, na wadę serca. — Krul Jadwiga, dziecię fiakiernika, l. $2^1/_2$, na drgawki. — Kerlin Emilia, dziecię zarobnicy, l. $2^1/_2$, na odrę. — Kalimowska Janina, córka urzędnika assekuracyi, l. $1^1/_2$, na zapalenie opon mózgowych. — Jakubowska Wiktorya, szwaczka, l. 14, na błonnicę. — Mauczukowska Helena, sierota, l. 7, na błonnicę. Stipek Ryszard, technik, l. 26, na gruźlicę płuc. — Twardowska Cecylia, córka drukarze, l. 12 na płonnicę. — Jakubowski Wacław, syn byłego koniuszego, l. 6, na błonicę. — Kryłoszański Leon, c. kr. nadporucznik w pensyi, l. 53, na wadę serca — Des Loges Arnold, c. kr. emerytowany urzędnik, l. 86, ze starości.

Lwów dnia 2go lipca 1879.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 7, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mieszany):

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzi nie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 lipca 1879.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	—	235	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	133	—	135	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	253	—	256	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	89	90	90	80
„ „ „ 4 pr. „	83	—	84	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	89	90	90	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	94	75	95	75
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	96	—	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	91	—	92	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	35	90	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	93	—	94	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	94	—	96	—
5 Losy Miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	36	5	47
Dukat cesarski	5	41	5	50
Napoleondor	9	19	9	28
Półimperyał	9	45	9	56
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	67
„ „ papierowy	1	$12^3/_4$	1	$14^3/_4$
100 marek niemieckich	56	80	57	40
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 7 lipca 1879.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	66.75	66.90
luty-sierpień	66.75	66.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	68.45	68.60
kwiecień-październik	68.45	68.60
Losy z roku 1854 po 250 zł.	116.75	117.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr	126.80	127 20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	129.75	130 25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł	158 —	158 50
„ „ 1864 „ po 50 „	157.—	158.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.25	142.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	—.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	78.45	78.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.—	86.—
Galicyi	90.—	91.—
Niższej Austryi	104 75	105 25
Siedmiogrodu	83 —	83 75
Węgier	86.—	86 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124 —	124.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	265.—	265.25
Niższo-austr. tow. eskont po 500 zł.	795.—	800. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	571.—	573.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	179 75	180.—
Kol. Preszów-Tarn (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2190.—	2195.—
Kol. Kar. [illegible]	[illegible]33.75	[illegible]34.—
	płacą	żądają
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	134.25	134.75
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	276.—	277.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	87.50	88 —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	103.75	104.25
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	99.—	100.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	104.—	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	95.—	96.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred w. a. po 4 proct.	82.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	90 —	90 50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	90.—	90 50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	95. —	95.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	98 50	99.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po $5^1/_2$ proct	99 50	100.—
„ „ po 5 proct.	92 —	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	77.25	77.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	75.50	76.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.25	98.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.75	103.25
„ „ „ II emisyi	101 75	102 25
„ „ „ III „	100.90	101.30
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	82 80	83.20
z r. 1867	85.75	86.25
z r. 1868	79.—	—.—
z r. 1872	75.50	76.50
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	73 75	74 —
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	168.—	168.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
[illegible]	—.—	—.—
	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	34 —	35.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.	36.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.75	17 25
Salma po 40 zł. m. k.	46.50	47.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.25	37.75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	24.25	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.—	120 —
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	32.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	32 50	33.50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	116.—	116 20
Paryż za 100 fr.	45 90	45 95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.49. —	5.50. —
„ pełnej wagi	5.48.—	5.49.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.22 50	9 23 —
Rossyjski imperyał	9.51 —	9.52.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 lipca 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	66	65
„ „ „ w srebrze	68	35
Renta w złocie	78	30
Losy pożyczki z roku 1860	126	25
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	264	50
Londyn	116	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	22
Dukat cesarski men.	5	$48^1/_2$
100 marek niemieckich	56	90

Dziennik Urzędowy.

(4584 3—3) L. 8852

Ogłoszenie konkursu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Kołomyi podaje do wiadomości, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych w Tłustem.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku 1878 12 854 zł. 82 ct. i sprzedaż znaczków stemplowych . . . . . . 1.437 zł. 10 ct.

razem 14.291 zł. 92 ct.

Przychód tej hurtowni wynosił 182 zł. 23 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między ofertami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze dla skarbu warunki.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum w kwocie 80 złr. można wnieść najdalej do 21 lipca 1879 do 2 godziny po południu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kołomyja dnia 30 czerwca 1879.

(4496)

Erkenntniß.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 28 Juni 1879, Z. 3117/M. J., der in Chicago in böhmischer Sprache erscheinenden Zeitung „Amerikan" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Doppel-Nummer 50 und 51 der zweimal wöchentlich erscheinenden periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militärzeitung Vedette" ddo. Wien 25 Juni 1879 das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien am 28 Juni 1879.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 26 Nummer der wöchentlichen periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Post" vom 25 Juni 1879 das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 Juni 1879.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 21 Nummer der Druckschrift: „Mirodat der Zigeunerkönig und Nolly sein Schützling", oder „Der Zigeunerkönig und Schützling" ein Roman aus dem ungarischen Volksleben von Roman Groch, Verlag Gebrüder Rubinstein in Wien Druck von J. C. Fischer & Comp. in Wien, das Vergehen gegen die öffentliche Sittlichkeit nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 Juni 1879.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

(4617) **Ogłoszenie.**

L. 3479. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Izraela Grubera której używać tenże będzie jako właściciel handlu towarów bławatnych w Oświęcimiu podpisując takową „Israel Gruber Senior."

Kraków d. 7 lutego 1879.

(4631 1—3) **Edykt.**

L. 26536. Lwowski c. k. sąd krajowy ogłasza, iż dozwala się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie mianowicie:

a) kwoty 113 zł. 40 kr. jako ośmnastej dnia 30 grudnia 1877 do zapłaty przypadłej raty pożyczki 2000 zł. w. a. z odsetkami zwłoki po 6% od dnia 30 grudnia 1877 bieżącymi i ½% prowizyą w kwocie 56½ kr. w. a.

b) kwoty 113 zł. 40 kr. w. a. jako 19 dnia 30 czerwca 1878 zapadłej raty powyższej pożyczki z odsetkami zwłoki po 6% od dnia 30 czerwca 1878 do dnia zapłaty bieżącymi i ½% prowizyą w kwocie 56½ kr.

c) kwoty 113 zł. 40 kr. w. a. jako 20tej dnia 30 grudnia 1878 zapadłej raty tej pożyczki z odsetkami zwłoki po 6% od dnia 30 grudnia 1878, do dnia zapłaty bieżącemi i ½% prowizyą w kwocie 56½ kr. w. a.

d) reszty kapitału tejże pożyczki w ilości 711 zł. 44 kr. z odsetkami po 7% od dnia 30 czerwca 1879, do dnia uiszczenia liczyć się mającymi, dalej na zaspokojenie:

e) kosztów sądowych w kwocie 23 zł. 52 kr. w. a. już przyznanych.

f) należytości od nakazu zapłaty w ilości przez M. urząd wymiaru należytości wymierzyć się mającej a wreszcie:

g) kosztów egzekucyjnych za obecną prośbę w kwocie 16 zł. 77 kr. przyznanych, egzekucyjna publiczną sprzedaż realności pod l. 629¾ we Lwowie położonej, dłużników Reginy 1śl. Nawratil 2śl. Ruckiej i Józefa Nawratil wedle Dom. 143 pag. 204 n. 17 i 18 haer. własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w sądzie tutejszym w sali rozpraw trzy terminą, a to na dzień 14 sierpnia, na dzień 11 września i 16 października 1879 każdym razem na godzinę 10 przed p. łud. Sprzedaż jest ryczałtową i bez ewikcyi i na powyższych trzech terminach niżej ceny wywołania miejsca mieć nie będzie. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej, przyjęta w kwocie 5448 zł. w. a.

Każdy z licytujących przed rozpoczęciem licytacyi winien do rąk komisyi sądowej złożyć wadyum 10 procentowe w okrągłej kwocie 550 zł. w. a. bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych. Gdyby na wyznaczonych powyżej trzech terminach sprzedaż realności pod l. 629¾ nad, lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, natenczas wyznacza się w celu ułożenia przystępniejszych warunków sprzedaży, termin w sądzie tutejszym na dzień 16 października 1879 o godzinie 4 popołudniu pod tym rygorem, iż niestawiający się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiających się, przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi jakoteż extrakt tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można bądź w tusąd. registraturze bądź też na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, mianowicie też wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 10 marca 1879 prawo hipoteki na powyższej realności uzyskać mieli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał należycie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adw. Dra. Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. Dra. Jamińskiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4604 1—3) **Edykt.**

L. 20654. C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. I. we Lwowie niniejszem zawiadamia p. Gustawa Fischera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż z powodu wniesionego przez Franciszka Mozera pozwu przeciw niemu o zapłacenie 58 ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. Dra Skowrońskiego z substytucyą adw. Dra Rogalskiego i do rozprawy sumarycznej termin na dzień 14go 1879 o 4 godzinie po połud. wyznaczono.

Lwów d. 19 czerwca 1879.

(4624 1—3) **Edykt.**

L. 30374. C. k. Sąd krajowy we Lwowiadomo czyni, że celem ściągnięcia sumy 2876 złr. 23 ct. z 7 prc. odsetkami od 5go września 1878 jakoteż kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 15 zł. 62 ct. przyznanych rzecz ck. uprz. banku hip. się w tut. ck. sądzie we Lwowie odbędzie w terminach 8 sierpnia 16 września i 22 października 1879 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 384¾ własnej pp. Ferdynanda i Anieli Linttnerów w których to terminach realność powyższa niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 12000 zł. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prc. ceny wywołania 12000 złr. to jest 1200 złr. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. gal. akc. banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczane będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4619 1—3) **Edykt.**

L. 10658. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Maryi Tarnowskiej 110 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 19 w Parspinach dłużnika Tomasza Pałygi własnej do księgi gruntowej wpisany dnia 6 sierpnia 10 września i 15 października 1879 zawsze o godzinie 10tej rano przedsiewziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 931 wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 93 zł. resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 26 czerwca 1879.

(4613 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3640. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że w sprawie Judy Feldharn przeciw Karolowi Janiszewskiemu o 372 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. s. zabudowaniu w dniach 7 sierpnia 20 sierpnia i 23 września 1879 publiczna egzekucyjna sprzedaż ralności pod l. 239 w Trembowli położonej.

Cena szacunkowa 300 zł. poręczne 30 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy
Trembowla 10 czerwca 1879.

(4622 1—3) **Edykt.**

L. 1528. Wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13287, na zaspokojenie c. k. uprz. galic. akcyj banku hipotecznego we Lwowie pto 56 złr. 70 ct., 56 złr. 70 ct. i 702 złr. 53 ct. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 45 w Pilznie położonej wedle Dom. Tom. II pag. 255 n. 1 haer. nieobjętej masy spadkowej Psachii Semla i Chai Semel własnej w trzech terminach, mianowicie: dnia 14 sierpnia, dnia 25 września i dnia 23 października 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w budynku sądowym w Pilznie

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 2000 złr. w. a.

Wadyum 10 pro. tj. sumę 200 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny jakoteż i reszta aktów są do przejrzenia w tutejszym archiwum.

C. k. Sąd powiatowy
Pilzno dnia dnia 20 maja 1879.

(4615 1—3) **Edykt.**

L. 9192. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w myśl §§. 5 6. 7. 20 i 21 z 25 lipca 1871 l. 96 D. p. p. edyktem oznajmia, iż z uwagi na to, że uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z 26 lipca 1878 l. 16701 na odezwę c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z 22 września 1877 l. 1250 i z 7 czerwca 1878 l. 65 na zasadzie listu lennego przez c. k. Starostwo górnicze w Krakowie z dnia 22 września 1877 do l. 1250 wraz z dotyczącą mapą wydanego pole górnicze na węgiel kamienny pod nazwą „Barbarina" w gminie Jaworzno powiecie Chrzanowskim odkryte z 4 miar i 4 przymiarów, a zatem razem 341623·68 kw. m. obszaru obejmujące i przy oględzinach na 3900 złr. w. a. oszacowane a dotąd w żadnej jeszcze księdze hipotecznej nie zapisane do ciała hipotecznego tyczącego się pola górniczego „Barbara" w ks. gl. górniczej krak. Tom. I. pag. 293 n 4 haer. na imię gwarectwa Jaworznickiego zaintabulowanego przyłączono i rzeczone gwarectwo Jaworznickie za właściciela przyłączonego pola górniczego zaintabulowano, uznaje się przedłożony projekt karty hipotecznej przymiaru do pola górniczego „Barbara" w Jaworznie pod nazwą: „Barbarina" za kartę hipoteczną z dniem 30 marca 1879, że zatem od tego dnia nowe prawa własności co do powyższego pola górniczego li tylko przez wpis w tę nową księgę gruntową mogą być nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub zniesione oraz wzywa się wszystkich, którzyby domagali się na podstawie prawa nabytego przed dniem utworzenia nowej księgi gruntowej, zmiany wpisu co do prawa własności lub też posiadania wyż wspomionego pola górniczego lub też przed dn. utworzenia nowej księgi gruntowej uzyskali na to pole górnicze prawo zastawu lub służebności, lub inne prawo do intabulacyi zdolne, o ile takowe jako dawne ciężary mają być wpisane, i przy uzupełnieniu owej księgi gruntowej nie zostały wpisanemi, aby swe prawa zgłosili w c. k. sądzie krajowym w Krakowie najdalej do 2 sierpnia 1879. bez względu na wiszącą w tym względzie w sądzie sprawę, gdyż inaczej utraciłyby to prawo naprzeciw trzeciem osobom, którzeby uzyskały prawo rzeczowe na podstawie niezaprzeczonego wpisu hipotecznego z tem dołożeniem, iż powrócenie tego terminu nie ma miejsca, i że ten termin na rzecz pojedyńczych stron nie może być przedłużonym.

Kraków 2 maja 1879.

(4614 1—3) **Edykt.**

L. 1459. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. 197 sub 2 w Jabłonce niżnej położonej, dłużnika Fedorego Badio własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włość. dnia 30 lipca, 26 sierpnia i 2 października 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. sumy szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Turka dnia 26 marca 1879.

(4628 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 31614. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w obrębie budowniczym przemyskim w latach 1880, 1881 i 1882 odbędzie się na dniu 1 sierpnia 1879 w c. k. starostwie w Przemyślu publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi na rok 1880:

a) dla traktu dobromilskiego 2923 metrów sześć. w cenie fiskalnej 4162 złr. 52 ct.

b) dla traktu krakowskiego 400 metr. sześć. w cenie fiskalnej 811 złr. 35 ct.

c) dla traktu podtatrzańskiego 540 metr. sześć. w cenie fiskalnej 571 złr. 35 ct.

d) dla traktu przemyskiego 4262 metr. sześć. w cenie fiskalnej 11650 złr. 64½ ct.

Ogółem 8125 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 17195 złr. 86 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty, zaopatrzone przepisaną marką stemplową i w 5 proc. wadyum, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi, ale także i literami, w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacyi podanego, lub niezłożone w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
we Lwowie 2 lipca 1879.

(4623 1—3) **Edykt.**

L. 4221. C. k. sąd powiatowy w Pilznie przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 39/59 w Dąbiu położonego, Macieja Paździora własnego dnia 24 lipca, dnia 28 sierpnia i dnia 26 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, a to celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 50 złr. w. a. z pn., ustanawiając wadyum 35 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 30 listopada 1878.

(4621 1—3) **Edykt.**

L. 5951. C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, iż na dniu 5 sierpnia 1879 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Ludwika księcia Ponińskiego celem zaspokojenia sumy wekslowej 232 złr. w. a z pn. ponowna publiczna przymusowa sprzedaż połowy gospodarstwa pod l. 62/71 w Wulce horynieckiej położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, a własnością dłużnika Jankla Koeniga będącego także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 245 złr. Wadyum 25 złr.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Cieszanów 21 stycznia 1879.

(4618) **Kundmachung.**

Z. 19661. Mit dem Beschluße des Krakauer Landes- als Handelsgerichtes vom 26 October 1877, Z. 29148, wurde die Eintragung in den Handelsregister für Gesellschaftsfirmen, der Firma „Fink et Herzfeld" aufgetragen.

Da laut des Gesuches de praes. 13 Juli 1878, Z. 19661 der offene Gesellschafter Bernhard Herzfeld aus der bestandenen Gesellschaft ausgetreten ist, und somit die genannte protokollirte Societätsfirma „Fink & Herzfeld" erloschen ist, und da das unter dieser Gesellschaftsfirma bestandene Handelsgeschäft vom G. Fink übernommen und weiter geführt wird, so wird von dem k. k. Landes- als Handelsgerichte in Krakau die Löschung der Societätsfirma „Fink & Herzfeld" in Kenntniß genommen und dieselbe in den Handelsregister für Gesellschaftsfirmen verfügt und die Vornahme derselben, dem Registerführer aufgetragen.

Zugleich verordnet das k. k. Landes- alr Handelsgericht in Krakau die Eintragung im Handelsregister für Einzelnfirmen, der Firma „Gottlieb Fink" welche derselbe als Eigenthümer des Kurzwaarenhandels in Biala „Gottlieb Fink" zeichnen wird.

Krakau 2 August 1878.

(4620) **Ogłoszenie.**

L. 113. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin Brzesko i Biesiadki 9 względnie 21 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Brzesko 7 lipca 1879.

(4633) **Ogłoszenie.**

L. 818/k. g. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Korczmin i Staje powiatu sądowego Uhnowskiego, rozpoczną się dnia 15 lipca 1879 w pierwszej, i dnia 18 lipca 1879 w drugiej gminie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Uhnów dnia 7 lipca 1879.

(4632) **Ogłoszenie.**

L. 30436. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Stowarzyszenie właścicieli realności we Lwowie" dnia 23 czerwca 1879 uwidoczniono, że na ogólnem zgromadzeniu członków dnia 2 czerwca 1879 odbytem pp. Wincenty Baurowicz, Wincenty Żak, Emanuel Gall, Jakób Sawczyński, Michał Walichiewicz i Jan Żółkiewski na członków dyrekcyi tegoż Stowarzyszenia wybrani zostali.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4616) **Ogłoszenie.**

L. 8316. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Wolfa Kleinera, której używać tenże będzie jako właściciel handlu towarów łokciowych w Dobczycach podpisując takową: „Wolf Kleiner".

Kraków d. 21 marca 1879.

(4611) **Obwieszczenie.**

L. 5305. C. k. sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Kozłów, w dniu 28 lipca 1879 rozpoczęcie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego
Kozowa dnia 4 lipca 1879.

(4626 **Ogłoszenie.**

L. 26061. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 1 sierpnia 1879 r. odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie dwunaste (XII) losowanie obligacyj pożyczki krajowej z r. 1873 w sposób używany przy losowaniu zapisów długu Państwa.

Według planu umorzenia galicyjskiej pożyczki krajowej w sumie 1,600 000 zł. w. a. zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z d. 29 listopada 1873 l. 5087/F. M. wyciągnięte będą przy dwunastem losowaniu:

z Seryi A. po 100 zł. 33 obligacyj,
„ B. „ 300 zł. dwie obligacye,
„ C. „ 500 zł. cztery obligacye,
„ D. „ 1000 zł. jedna obligacya,

Wynik losowania podany zostanie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej" i w „Wiener Zeitung"

Z Wydziału krajowego Królestwa
Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem.

(4552 3—3) **Edykt.**

L. 3271. Na zaspokojenie przyznanej Mendlowi Parnesowi od Jana Jewusiaka pretensyi w kwocie 150 złr. s. w. z pn. odbędzie się dnia 11 lipca, 11 sierpnia i 11 września 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano, w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 47 subr. 87 w Łosiu położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 730 złr. w. a.

Wadyum wynosi 73 złr., a realność w mowie będąca na pierwszych dwóch terminach za wyższej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyi jak również akt oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Dla możliwych niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie pana adw. Dra. Kapiszewskiego w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice dnia 18 czerwca 1879.

(4546 3—3) **Edykt.**

L. 6459. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, mianuje adw. Dra. Smutnego zarządcą zaś Samuela Krys zastępcą zarządcy masy krydalnej Elki Adolf.

Przemyśl 25 czerwca 1879.

(4564 3—3) **Obwieszczenie.** L. 10141.

W dniach 30 lipca, 29 sierpnia, 24 września 1879

zawsze o 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 133 w Jawczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Danila Worona własnej, celem wydobycia pretensyi Abrahama Bannera w kwocie 100 zł.

Wartość szacunkowa 213 zł. wadyum 21 zł. 30 kr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 28 stycznia 1879.

(4551 3—3) **Edykt.**

L. 3856. C. k. sąd powiatowy Brzeżany ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie a to 3 rat po 113 zł. 40 ct. oraz reszty 1469 zł. 30 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod Nr. kons. 1 w Brzeżanach na Adamówce według Dom II. III pag 219, 42 n. 6. 7. haer. Ludwiki Filipiny 2im. Wierzbickiej własnej, w dniu 7 sierpnia i 11 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano. Realność ta zostanie na tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 4429 zł. a wadyum 443 zł.

Gdyby realność ta w powyższych terminach sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 25 września 1879 godzinę 10 rano.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 marca 1879 do tabuli weszli, lub którym niniejsze postanowienie z jakichkolwiek bądź przyczyn doręczonem byćby nie mogło przez kuratora Dra. Leona Madejskiego.

Brzeżany 27 maja 1879.

(4563 3—3) **Obwieszczenie.** L. 6662.

W dniach 30 lipca, 29 sierpnia, 24 września 1879

zawsze o 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności, pod l. 46 w Jawczu położonej, Fediowi Huraj własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem wydobycia pretensyi Litmera Bannera w kwocie 139 zł. 30 kr.

Wartość szacunkowa 158 zł. wadyum 15 zł. 8 kr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 15 marca 1879.

(4560 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8223. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Jakóba Spinnera przeciw Dańkowi Seneczko pto. 31 zł. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 73 w Drozdowicach położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, 3 września, 6 października 10 listopada 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 432 zł. 50 ct. w. a. wadyum 44 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie połowa tej realności za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 grudnia 1878.

(4569 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6192. W sądzie tutejszym odbędzie się 11 sierpnia, 1 września, 22 września 1879 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 28 w Kurowie Wojciecha i Maryanny Targoszów własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 260 zł. wadyum 26 zł. Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Ślemień d. 3 kwietnia 1879.

(4553 3—3) **Edykt.**

L. 4391. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że Jan Ilnicki z Germakówki jako marnotrawca pod kuratelę Jana Konopskiego postawiony został.

Mielnica 1 lipca 1879.

(4555 —3) **Obwieszczenie.**

L. 3430. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej Wasyla Sydora o zapłacenie 133 złr. 76 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Gdeszycach pod l. k. 7/55 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej Wasyla Sydora własnego, w trzech terminach 3 września, 3 października i 5 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 złr. zakład 80 złr. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 25 maja 1879.

(4547 3—3) **Edykt.**

L. 4597. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia Oziasowi Losch i Mauryzemu Bardach od Włodzimierza Rozwadowskiego należącej się sumy pocyczkowej 1500 złr. z pn. przymusowa sprzedaż publiczna sumy 6800 złr. z pn. wstanie biernym majętności 5/14 części dóbr Serwiry „Albinówka“ zwanej na rzecz dłużnika Włodzimierza Rozwadowskiego intabulowanej w dwóch terminach a to: 19 sierpnia 1879 i 18 września 1879 o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Przedmiot przymusowej sprzedaży publicznej stanowi suma 6800 złr. w. a. z pn. z większej 8000 złr. w. a. pochodząca na majętności 5/14 części dóbr Serwiry „Albinówka“ zwanej, p. p. Aleksandra i Albiny z Zamojskich małżonków Kociałkiewiczów własnej, wedle dom. 515 pag. 316 n. 6 on. i dom. 515 pag. 315 n. 7 on. na rzecz p. Włodzimierza Rozwadowskiego intabulowana.

2) Jako cenę wywołania stanowi się wartość sprzedać mającej sumy to jest kwotę 6800 złr. w. a.

3) Licytacya odbędzie się na powyższych dwóch terminach z tem zastrzeżeniem iż na pierwszym terminie suma ta tylko powyżej lub za cenę wywołania zaś na drugim terminie także poniżej tej wartości za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

4) Chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi 10 proc. ceny wywołania to jest kwotę 680 złr. w. a. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w asygnatach kasowych banku hipotecznego, banku kredytowego, zakładu włościańskiego, fili zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, w losach państwowych, obligacyach indemnizacyjnych i innych papierach wartościowych wedle kursu w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zanotowanego, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, które nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś innym licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

5) Stan tabularny sprzedać się mającej sumy mogą chęć kupienia mający w tutejszym urzędzie hipotecznym lub też z wyciągu tabularnego tudzież warunki licytacyjne w całej osnowie w tusądowej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony obie a to dłużnika Włodzimierra Rozwadowskiego do rąk kuratora adwokata dr. Majewskiego we Lwowie, dalej znanych dotąd wierzycieli hipotecznych, zaś tych wszystkich wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego z dnia 31 marca 1879 prawa rzeczone na sumie sprzedać się mającej uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyfna lub też późniejsza jaka uchwała albo wcale albo wczasie należytym doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla tych wierzycieli kuratora pana adwokata dr. Mijakowskiego z substytucyą pana adwokata dr. Billeta i edyktem.

Złoczów dnia 21 czerwca 1879.

(4558 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10110. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Leiby Weniga przeciw Izydorowi Baranikowi pto 205 złr. w. a. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Zrotowicach pod l. k. 14 położonego, ciała tabularnego niemającego, dłużnika własnego w trzech terminach 3 wrześnnia, 6 października i 7 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1080 złr. zakład 108 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisnia i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 14 lutego 1879.

(4565 3—3) L. 1525.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż w dniu 11 sierpnia i 1 września 1879, o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sadzie przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Markusa Szapiry pod nr. 102 w Rawie położonej, nietabularnej, lecz nie niżej ceny szacunkowej na rzecz państwa Lubaczów, pto 109 złr. 39 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 160 złr. 60 ct. w. a.

Zakład 16 złr. 6 ct. w. a.

Bliższe warunki, akt opisania i ocenienia leżą w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Rawa dnia 10 czerwca 1879.

(4554 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2428. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi i Maryi Ustrzyckim, a względnie przeciw spadkowej masie nieobjętej po Wasylu Ustrzyckim przez kuratora Stefana Babiaka i spadkobiercom ś. p. Maryi Ustrzyckiej a to: pełnoletniej Anastazyi Poczwarze, i małoletnim Atanazemu Ustrzyckiemu i Parańce Łacyk o zapłacenie 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie w tutejszym sądzie publiczną licytacyę realności, włościańskiej w Gdeszycach pod lk. 60/62 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej ś. p. Wasyla i Maryi Ustrzyckich własnej w trzech terminach, 3 września, 3 października i 7 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność te tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Niżankowice dnia 23 kwietnia 1879.

(4557 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 903. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi i Michałowi Hodiakom tudzież nieobjętej masie spadkowej ś. p. Matrony Hodiak o zapłacenie 500 złr. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego, w Hruszatycach pod lk. 30 położonego w trzech terminach 3 września, 3 października, 12 listopada 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 950 złr.

Wadyum 95 złr w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 11 lutego 1879.

(4540 3—3) **Edykt.**

L. 24663. Ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 200 złr. w. a. z pn. na rzecz Teresy Kobierskiej, odbędzie się w tym sądzie publiczna licytacya 11/12 części realności pod l. 664¼ we Lwowie położonej wedle Dom. 220 pag. 101 n. 7 haer. dłużniczki Maryi Slawińskiej własnej a to: w dwóch terminach, t. j. dnia 3 września i 24 września 1879 każdym razem o godz. 11 rano, na których dwóch terminach wspomniona realność za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1557 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby zaś w tych terminach nikt cenę szacunkową nie ofiarował, natenczas ustanawia się termin do ułatwiających warunków na dzień 25 września 1979 o godzinie 11 z rana, na którym ci którzy nie stanęli jako do wniosku przystępujące uważani będą. Powtóre że jako wadyum każdy licytant kwotę 155 złr. 70 ct. w gotówce lub w papierach wartościowych po kursie złożyć ma do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny i akt oszacowania, mogą być przejrzane, w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Zofii z Turkiewiczów Srokowskiej, Grzegorza i Katarzyny Harlay, jakoteż dla wszystkich tych wierzycieli którzy po dniu 19 lutego 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki 11/12 części realności pod l, 664¼ we Lwowie położonej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły. ustanawia p. adw. Dra. Gajewskiego ze substytucyą adw. Dra. Tilla kuratorem i doręczając uchwałę kuratorowi, uwiadamia się tychże niniejszym edyktem.

Lwów 21 czerwca 1879.

(4559 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 299 C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Mendla Metzgera przeciw Piotrowi Parylewiczowi pto. 200 zł. z. p. n, odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę realności pod l. k. 7 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Parylewicza własnej w trzech terminach, 3 września, 6 października 5 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 545 zł. zakład 54 zł. 50 ct. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 17 stycznia 1879.

(4556 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 595 C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowie i Annie Finikom o zapłacenie 842 zł. 6 ct. z. p. n, odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę realności w Niżankowicach pod l. k. 5 i 6 położonej, ciała tabularnego nie mającej, a Jana i Anny Fininków własnej w trzech terminach, 3 września, 3 października, 10 listopada 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 2000 zł, zakład 200 zł. w. a. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostani .

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można pejrzeć w sądzie.

Niżankowice 29 stycznia 1879.

(4575 3—3) **Edykt.**

L. 9259 C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości że firma A. Fischera syn przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jeruchemowi Teitelbaumowi o zapłacenie sumy wekslowej 73 zł. 20 ct. w a. skargę wniosła, w skutek której nakaz zapłaty tej sumy wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adw. dra. Ludwika Pietrzyckiego zamianowanego doręczony został.

Tarnów dnia 26 czerwca 1879.

(4587 3—3) **Concurs**

Zl. 4583. Eine Bezirksrichterstelle in Putilla oder im Falle der Versetzung bei einem Gerichte in der Bukowina, mit den Bezügen der VIII Rangsklasse, ist zu besetzen.

Die Bewerbungs-Gesuche sind bei dem Landesgerichts- Präsidium in Czernowitz bis zum 24 Juli 1879 einzubringen.

Lemberg d. 5 Juli 1879.

(4588 3—3) **Edikt.**

Zl. 28415. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird den dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Lemberger Insassen Michael Chamaides, Taube Chamaides u. Reisel Beile Chamaides bekannt gegeben, daß Dresel Mimeles unterm 13 Juni 1879, Zl. 28415 hiergerichts eine Klage wider dieselben, dann die Stadt Lemberg und die k. k. Finanzprocuratur Namens des h. Militäraerars wegen Löschung eines ¼ Theiles der Dom. 6. p. 41 n. 415 on. auf der Realität Nr. 371 intabulirten Summe pr. 15000 fl. W. W. sammt Afterlasten, angestrengt habe, daß denselben zur Wahrung ihrer Rechte ein Curator in der Person des Landesadvokaten Dr. Romanowski mit Substituirung des Adv. Dr. Pomianowski bestimmt, und die Klage den bestimmten Curator zur Erstattung der Einrede binnen 30 Tegen mitgetheilt wurde.

Es werden daher die dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten aufgefardert dem bestellten Curator die nöthige Information zu ertheilen, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen, und solchen dem Gerichte nahmhaft zn machen, widrigens sie sich selbst die aus der Verabsäumung entstehenden schlechten Folgen zuzuschreiben haben werden.

Lemberg d. 21 Juni 1879.

(4568 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2779. W Sądzie tutejszym odbędzie 11 sierpnia 1 września 22 września 1879 z rana egzekucyjna sprzedaż realności l. kons. 128 rep. 2 w Slemieniu położonej dłużnika Tomasza Bąka własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 825 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 30 marca 1879.

(4579 3—3) **Edykt.**

L. 2496. Dnia 7 sierpnia i 4 września 10 o godzinie przed południem odbędzie się licytacya gruntu Nykoły Hłyńczaka pod l. k. 107 rep. 50 w Hawryłówce położonego i na 100 zł. oszacowanego w celu zaspokojenia pretensyi Michała Przystasza w kwocie 60 zł. z pn.

Niżej wartości szacunkowej nie będzie grunt sprzedany; wadyum 10 zł.

Reszta warunków w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna dnia 21 kwietnia 1879.

(4567 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2249. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 7 lipca 4 sierpnia i 15 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano celem ściągnięcia na rzecz Michała Jachwana kwoty 219 zł. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Wisłoczku pod l. k. 9 położonej, dłużnika Dmytra Tymczyka własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 320 zł.

Wadyum zaś 10 prc. takowej.

Reszta warunków tudzież akt oszacowania mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów dnia 12 czerwca 1879.

(4583 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 28397. W skutek reskryptu wys. c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25 maja 1879 l. 8080 podaje c. k. namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych w roku 1878 z zagranicy i w c. k. ministeryum spraw wewnętrznych przechowanych „Metryk śmierci“ tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną.

Abraham Minette Barend (wdowa po Moise Perles, córka Abrahama Barend i Elżbiety Aleksander) 77 lat, urodzona w Amsterdamie, według podania z Horazdiewitz w Czechach, umarła 1 marca 1878 w Bruxeli. Metryka śmierci ddto. Bruxela 3 marca 1878.

Brauny Louise urodzona Lacker, 61 lat, według podania z Wiednia (małżonka Wilhelma Brauny aktora w Sigmanisgen, córka małżonków Karola Lacker i Teresy urodzonej Oreskovitz) umarła w Freiburgu w Wielkiem Księstwie Badeńskiem 6 czerwca 1877. Metryka śmierci ddto Freiburg 7 czerwca 1877.

Bertou Antoni Franciszek, zarobnik (syn małżonków Wawrzyńca i Joanny Bertou) według podania z Tryestu 1 stycznia 1832 r., umarł w szpitalu w Havrze (Departament Seine-inferieur) we Francyi 16 listopada 1877. Metryka śmierci. Havre 17 listopada 1878.

Dalbergtanson Karol bez profesyi, według podania urodzony w Meidling, 73 lat, umarł 24 listopada 1877 r. w Ixelles w Belgii. Metryka śmierci ddto. Ixelles 30 listopada 1877 roku.

Gautier Franciszek, zarobnik (wdowiec po Annie Bouval) 82 lat, według podania z Termisarini w Dalmacyi, umarł w przytulisku starców w Valence (Prefektura Drôme) we Francyi 9 czerwca 1877. Metryka śmierci ddto. Valence 12 lipca 1877 roku.

Kramski Józef, stolarz artystyczny, 55 lat, według podania urodzony w Lepalne, zamieszkały w Paryżu, zaślubiony z prywatyzującą Rozalią Bonnefoi, umarł w Paryżu 22 czerwca 1875. Metryka śmierci ddto. Paryż (12 okręg) 15 lipca 1875 i 29 kwietnia 1878.

Kögl Leopold, kapitalista, 45 lat, według podania z Pecha (małżonek Adeli Anny Buchert, syn Józefa Kögl i Klary urodzonej Hofstätter), umarł w Paryżu 13 sierpnia 1877 roku. Metryka śmierci ddto. Paryż (12 okręg) 13 sierpnia 1877 i 2 maja 1878.

Kuwasseg Karol Józef, malarz, według podania urodzony w Tryeście, 74 lat, małżonek Elżbiety Sidny Brookes, syn Józefa Kuwasseg i Rozalii urodzonej Hobverberger, umarł 29 stycznia 1877 w Nantére (Departement de la Seine) we Francyi. Metryka śmierci dtto. Nantérre 2 lutego 1877 roku.

Kurka Adam, kapelusznik, 21 lat, według podania z Dudnik w Galicyi (syn Edwarda i Rozalii Kurka) umarł 7 października 1877 w szpitalu w Mayen koło Koblencyi w Prusiech. Metryka śmierci ddto. Mayen 7 października 1877.

Mukautz Jan, sługa kolejowy według podania urodzony w Leubach w Krainie, 63 lat, umarł w Boulogne sur mér (Departement Pas de Calais) we Francyi 9 maja 1877. Metryka śmierci ddto. Boulogne sur mér 10 maja 1877.

Millogi Mateusz, krawiec (syn Jędrzeja Millogi i Maryi Gavasse) 38 lat, według podania urodzony w Tryeście, umarł w Chambéry (Prefektura Sabaudzka) we Francyi 11 listopada 1875. Metryka śmierci Chambery 11 listopada 1875.

Pilz Safus Ryszard (ślubny syn stolarza Antoniego Pilz i Anny urodzonej Maschek, według podania z Einsiedl w Czechach) urodzony 13 września 1877 na okręcie Safie (port ojczysty Hamburg) w podróży z Hamburga do East London w Afryce. Wyciąg z metryki urodzin z żurnalu okrętowego.

Rausch Paulina, służąca, 28 lat, według podania z Lineburgu w Czechach urodzona i w Celowcu w Karyntyi zamieszkała (córka Antoniego Rausch i Barbary Bergmann) umarła 9 kwietnia 1877 roku w Varese (prowincya Comom we Włoszech) Metryka śmierci. Varese 12 kwietnia 1877.

Rotes (vel Kotes) Henryk, rękodzielnik, według podania urodzony w Insbrucku w Tyrolu, umarł 11 lipca 1875 w Rosset, gmina Longehaumois (Departament Jura) we Francyi. Metryka śmierci ddto. Longehaumois 6 sierpnia 1875.

Usiglio Isak, kapitalista, 63 lat, stanu wolnego, według podania urodzony w Tryeście, umarł w Paryżu 2 lutego 1877. Metryka śmierci ddto. Paryż (9 okręg) 3 lutego 1877.

O tem uwiadamia się niewiadome strony interesowane, któreby potrzebowały powyższych metryk śmierci do udowodnienia swych możliwych prawnych pretensyj, z oznajmieniem, iż celem otrzymania tychże dokumentów zgłosić się mają pisemnie w c. k. Namiestnictwie z dowodami kompetencyi do podniesienia takowych.

Z c. k. Namiestnictwa
we Lwowie dnia 23 czerwca 1879.

Z. 8080. **Verzeichniß**

der im Jahre 1878 aus dem Auslande eingelangten und im k. k. Ministerium des Innern aufbewahrten Civilstand-Urkunden solcher österreichischer Staatsangehörigen deren Zugehörigkeit nicht eruirbar ist.

Abraham Minette Barend (Witwe des Moise Perles, eine Tochter des Barend Abracham und der Elisabeth Aleksander) 77 Jahre alt, geboren zu Amsterdam angeblich aus Horazdiewitz in Böhmen, starb am 1 März 1878 zu Brüssel. Todtenschein dd. Brüssel 8 März 1878.

Brauny Louise geborene Lacker, 61 Jahre alt, angeblich aus Wien (Ehefrau des Wilchelm Brauny, Schauspielers in Sigmaringen, eine Tochter der Eheleute Karl Lacker u. Therese geb. von Oreskowitz) starb zu Freuburg im Großherzogthume Baden am 6 Juni 1877. Todtenschein ddo. Freuburg, 7 Juni 1877.

Bertou Anton Franz, Taglöhner, (Sohn der Eheleute Laurent u. Johanna Bertou angeblich aus Triest, am 1 Jänner 1832, starb im Hospital zu Havre (Departement Seine inferieure) in Frankreich am 16 November 1877. Todtenschein ddo. Havre, 17 November 1877.

Dalbergtanson Charles, ohne Profession, angeblich geboren zu Meidling, 73 Jahre alt, starb am 24 November 1877 zu Ixelles in Belgien. Todtenschein ddo. Ixelles 30 November 1877.

Gautier Franz, Taglöhner (Witwer nach Anna Bouval) 82 Jahre alt, angeblich aus Termisarini in Dalmatien, starb im Greisen. Asyle zu Valence (Präfektur Drôme) in Frankreich am 9 Juni 1877. Todtenschein ddo. Valence 12 Juli 1877.

Kramski Josef, Kunsttischler, 55 Jahre alt, angebl. geb. zu Lepalne, wohnhaft in Paris, vermählt mit der Privaten Rosalia Bonnefoi, starb zu Paris am 22 Juni 1875. Todtenscheine ddo. Paris (12 Arrondissement) 15 Juli 1875 u. 29 April 1878.

Kögl Leopold, Rentier, 45 Jahre alt, angeblich aus Pecha (Gatte der Adele Antoinette Bucheret, Sohn des Josef Kögl und der Clara geb. Hofstätter), starb zu Paris am 13 August 1877. Todtenscheine ddo. Paris (12 Arrondissement) 13 August 1877 u. 2 Mai 1878.

Kuwasseg Karl Josef, Mahler, angeblich geb. zu Triest, 74 Jahre alt, Gatte der Elisabeth Sidny Brookes. ein Sohn des Josef Kawasseg u. der Rosalia geb. Hobverberger starb am 29 Jänner 1877 in Nantérre (Départament de la Seine) in Frankreich. Todtenschein ddo. Nantérre, 2 Februar 1877.

Kurka Adam, Hutmacher, 21 Jahre alt, angebl. aus Dudnik in Galizien, (Sohn des Eduard und der Rosalia Kurka) starb am 7 Oktober 1877 im Hospital zu Mayen bei Koblenz in Preussen. Todtenschein ddo. Mayen, 7 Oktober 1877.

Mukautz Johann, Eisenbahnbediensteter, angebl. geb. zu Laibach in Krain, 63 Jahre alt, starb zu Boulogne-sur-mer (Départament Pas de Calais) in Frankreich den 9 Mai 1877. Todtenschein ddo. Boulogne-sur mér 10 Mai 1877.

Millogi Mathias, Schneider, (Sohn des Andreas Millogi und der Maria Gavasse), 38 Jahre alt angebl. geb. zu Triest, starb zu Chambéry (Präfektur Savoyen) in Frankreich am 11 November 1875. Todtenschein ddo. Chambéry 11 November 1875.

Pilz Saphus Richard (ehelicher Sohn des Tischlers Anton Pilz und der Anna geb. Maschek, angeblich aus Einsiedl in Böhmen) wurde geboren am 13 September 1877 auf dem Schiffe Saphie (Heimatshafen Hamburg) auf der Reise von Hamburg nach East London, Afrika. Geburtsbestätigung Auszug aus dem Schiffs-Journal.

Rausch Paulina, Dienstmag 28 Jahre alt, angebl. zu Limburg in Böhmen geboren und zu Klagenfurt in Kärnten domizilirend (Tochter des Anton Rausch u. der Barbara Bergmann), starb am 9 April 1877 zu Varese (Provinz Como), in Italien. Todtenschein Varese 12 April 1877.

Rotes (vel Kotes) Heinrich, Handarbeiter angeblich geboren zu Innsbruck in Tirol, starb den 11 Juli 1875 zu Rosset, Gemeinde Longchaumois (Departament Jura) in Frankreich. Todtenschein ddo. Longehaumois 6 August 1875.

Usglio Isaak, Rentier. 63 Jahre alt ledig, angeblich geboren zu Triest, starb zu Paris am 2 Februar 1877. Todtenschein ddo. Paris (9 Arrondissement) 3 Februar 1877.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Ч. 28397. Въ скуток рескрипту ц. к. министерства внутренныхъ дѣлъ зъ дня 25 мая 1879 ч. 8080, подае ц. к. Намѣстництво до общои вѣдомости слѣдуючій списъ надосланыхъ въ р. 1878 изъ заграницы и въ ц. к. Министерствѣ внутренныхъ дѣлъ перехованыхъ „Метрикъ смерти“ сихъ австрійскихъ подданыхъ, котрыхъ принадлежность може бути справджена.

Abraham Minett Barend, (вдова по Moise Perles, дочь Аврагама и Єлисаветы Александеръ) лѣтъ 77, уроджена въ Амстердамѣ, послѣ подання зъ Гораздовиць въ Чехахъ, умерла 1 марця 1878 въ Бруксели. Метрика смерти дато: Брукселя 3 марця 1878.

Brauny Louise, уроджена Lacker, лѣтъ 61, послѣ подання зъ Вѣдня (супруга Вильгельма Брауни актора въ Сигманисгенъ, дочь супруговъ Кароля Лацкер и Тересы урожд. Оресковичъ) умерла во Фрайбургу въ Великомъ Княжествѣ Баденскомъ 6 червця 1877. Метрика смерти ддто. Фрайбургъ 7 червця 1877.

Bertou Антонъ Францискъ, зарòбник, (сынъ супруговъ Вавржинця и Іоанни Берту) послѣ подання зъ Тергесту 1 сѣчня 1832, умеръ въ шпитали въ Гавре (Departament Seine inferieure) во Франціи 16 листопада 1877. Метрика смерти Havre 17 листопада 1878.

Dalbergtanson Karol безъ професіи, послѣ подання уродженый въ Майдлингъ 73 лѣтъ, умеръ 24 Листопада 1877 въ Ixelles въ Белгіи. Метрика смерти: Ixelles 30 листопада 1877.

Gautier Францискъ, зарòбникъ (вдовець по Анни Бувалъ) 82 лѣтъ, послѣ подання зъ Термисарини въ Далмаціи, умеръ въ притулиску старцівъ въ Valence (Prefekture Drôme) во Франціи 9го червця 1877. Метрика смерти: Valence 12 липця 1877.

Kramski Josef, артистичный столяръ, литъ 55, послѣ подання уродженый въ Lepaln, замешкалый въ Парижу, звинчаный зъ Розаліевъ Bonnefoi приватною, умеръ въ Парижу 22 червця 1875. Метрика смерти: Парижъ (12 округъ) 15 липця 1875 и. 29 цвѣтня 1878.

Kögl Leopold, капиталиста, лѣтъ 45, послѣ подання зъ Pecha, (супругъ Аделѣ Анны Bucheret, сынъ Іосифа Kögl и Клары урожд. Hofstätter) умеръ въ Парижу 13 серпня 1877. Метрика смерти: Парижъ (12 округъ) 18 серпня 1877 и 2 мая 1878.

Kuwasseg Karl Josef, маляръ, ведля подання уродженый въ Тергестѣ, 74 лѣтъ, супругъ Єлисаветы Sidney Brookes. сынъ Іосифа Kuwasseg и Розаліи урожд. Hobverberger, умеръ 29 сѣчня 1877 въ Nantérre (Departament de la Seine) во Франціи. Метрика смерти: Nantérre 2 лютого 1878.

Korka Адамъ, капелюшникъ. лѣтъ 21, ведля подання зъ Дудникъ въ Галиціи (синъ Єдварда и Розаліи Kurka), умеръ 7 Жовтня 1877 въ шпитали въ Майен коло Кобленціи въ Пруcахъ. Метрика смерти: Майенъ 7 Жовтня 1877.

Mukautz Янъ, колѣевый слуга, ведля подання родомъ зъ Лубляны въ Краинѣ, лѣтъ 63, умеръ въ Boulogne sur mér, (Departement Pas de Calais) во Франціи 9 мая 1877. Метрика смерти: Boulogne sur mér 10 мая 1877.

Millogi Матеушъ, кравець, (сынъ Андрея Millogi и Маріи Gavasse) лѣтъ 38, ведля подання родомъ зъ Тергести, умеръ въ Chambéry (Сабаудзка префектура) во Франціи 11 Листопада 1875. Метрика смерти: Chambery 11 Листопада 1875.

Pilz Safus Richard, (сынъ стиоляра Антона Pilz и Анны урожд. Машекъ, ведля подання родомъ зъ Einsiedl въ Чехахъ.) урожд. 13 вересня 1877 на кораблѣ Сафіе, (родинна гавань Гамбургъ) въ подорожи зъ Гамбурга до East London въ Африцѣ. Выписъ зъ метрики рожденнигъ зъ журнала корабелного.

Rausch Павлина, служаца, лѣтъ 28, ведля подання родомъ зъ Линебурга въ Чехахъ и замешкала въ Целовци въ Каринтіи (дочь Антона Рауш и Барбары Бергманнъ) умерла 9 цвѣтня 1877 въ Varese (Провинція Comom въ Италіи) Метрика смерти: Varese 12 цвѣтня 1877.

Rotes (vel Kotes) Генрикъ, ремѣсленникъ, ведля подання родомъ зъ Инсбрука въ Тиролу, умеръ 11 липця 1875, въ Rosset, громада Longhaumois (Departement Jura) во Франціи. Метрика смерти: Longhaumois 6 серпня 1875

Usiglio Isak, капиталистъ, лѣтъ 63, вòльного стану, ведля подання родомъ зъ Тергесту, умеръ въ Парижу 2 лютого 1877. Метрика смерти: Парижъ (9 округъ) 3 лютого 1877.

О чѣмъ увѣдомляе ся неизвѣстни интересовани стороны, котрійбы потребовали сказаныхъ метрикъ смерти для доказаня своихъ правныхъ претензій, зъ ознаимленьемъ, що въ цѣли полученя сихъ документовъ зголосити ся маютъ писменно въ ц. к. Намѣстництвѣ зъ доказами компетенціи до одержаня оныхъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Во Львовѣ дня 23 Червця 1879.

(4606 2—3) **Edykt.**

L. 13753. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Chaji Rosenthal o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która pod l. p. b. w 1472 mieście Kołomyi, w Kołomyjskim pow. sądowym i w obrębie tamtejszej gminy podatkowej leży, z gruntu budowlanego przestrzeni 20 $^{2}/_{6}$ sążni kwadratowych się składa i na wschód i południe z realnością Salmana Schneebalg, na zachód z ulicą krzywą a na północ z realnością Szymszona Ebensteina graniczy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1go sierpnia 1879 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do d. 31 października 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 17 czerwca 1879.

(4561 2—3) **Edykt.**

L. 2250. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego włącznej ilości 335 zł. 10 ct. w. a. z p. n. na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego Ziemskiego Galizische Boden Credit Anstalt w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 197 w Niepołomicach położonej ciało tabularne posiadającej a własność dłużników małoletninich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszki Nowaków stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 25go sierpnia 22 września i dnia 22 października 1879 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena wywołania wynosi 660 zł.

Wadyum zaś 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Niepołomice dnia 12 czerwca 1879.

(4601 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5434. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek prośby Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się publiczna sprzedaż realności Wintona Michajluka w Siechowie w celu pokrycia długu 196 zł. w. a. z pn. w tusądowym budynku w dniach 4 września 1879 2 października 1879 i 6 listopada 1879 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 635 zł. w. a.

Zakład 64 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze lub u dotyczącego komisarza sądowego do przejrzenia.

Stryj dnia 14 maja 1879.

(4597 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7199. C. k. Sąd powiatowy Podgórski wyznacza do przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży domu Franciszka Golika pod l. 30 w Rajsku położonego na zaspokojenie pretensyi Chaima Vogel ingera w kwocie 11 zł. 46 ct. w. a. trzy nowe termina a mianowicie na dzień 13 sierpnia 10 września i 15 października 1879 każdym razem o 10tej godzinie przedpołudniem w tutejszym sądzie pod warunkami, w tut. sąd. rezolucyi z d. 10 lutego 1876 l. 363 określonemi.

Cena wywołnia wynosi 50 zł.

Wadyum zaś 5 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Podgórze dnia 25 stycznia 1879.

(4607 —3) **Obwieszczenie.**

L. 32330. W celu rozdania funduszów przyzwolonych ustawą finansową z dnia 22 maja 1879 na rok bieżący, na pensye dla artystów zasłużonych na polu sztuki, tudzież na stypendya dla ubogich artystów, a rokujących nadzieje w przyszłości, wzywa się niniejszem tych p. p. artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych którzy pracują w dziedzinie poezyi muzyki malarstwa i sztuk plastycznych, a pragną uzyskać jednorazowe stependyum, ażeby, skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wnieśli podanie swoje do właściwej władzy krajowej. tj. do Namiestnictwa lub Rządu krajowego, najdalej do końca sierpnia r. b.

W tych podaniach należy:

1) opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym i wykazać postępy artystyczne, tudzież stosunki majątkowe i familijne.
2) wskazać, w jaki sposób zamierza proszący wrazie uzyskania stypendyum korzystać z niego w celu dalszego kształcenia się, i
3) dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace proszącego.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 2 lipca 1879.

ОБВѢЩЕНЬЄ.

Въ цѣли роздана фондушôвъ призволеныхъ финансовою оуставовъ зъ дня 22 мая 1879 на текущій рôкъ на платню для артистôвъ заслуженыхъ на поли искусства, такожъ и на стипендіи для бѣдныхъ а надѣйныхъ артистôвъ, взиваеся нинѣшнымъ тыхъ п. п. артистôвъ зъ королествъ и краѣвъ въ Думѣ державнôй заступленыхъ, котрî занимаютъ ся поезіевъ, музикою, малярствомъ и пластичными искуствами, а желаютъ получити одноразову стипендію, або нескоро могуть доповнити потрѣбныхъ къ сему оусловій, подали прошеня до одповѣдной власти краєвой с. е. до Намѣстництва або краєвого Правительства найдальше до кôнця серпня с. р.

Въ тыхъ прошеняхъ належитъ:

1) описати пробѣгъ дотеперѣшного образованя въ артистичнôмъ званіи и доказати артистичнî оуспѣхи, якоже и маєтковî и родиннî стосунки;
2) вказати, въ якій способъ намѣряє проситель въ разѣ полученя стипендіи оупотребити ей въ цѣли дальшого образованя, и
3) залучити до подана оказы представляючіи артистичну дѣяльнôсть просителя.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Въ Львовѣ дня 2 липця 1879.

(4598 2—3) **Edykt.**

L. 4053. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Dawida Helmana w sumie 200 zł. odbędzie się dnia 11 sierpnia, 11 września i 17 października 1879 zawsze o 10 rano licytacya realności l. 47 w Ubieszynie, ciała tabularnego nie stanowiącej, Sobestyana Bartusia własnej.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 2640 złr. w. a.

Wadyum wynosi 264 złr.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzana w sądzie.

O czem się strony sporne i niewiadomych wierzycieli którzyby w tym czasie jakie prawa rzeczowe na realności sprzedać się mającej nabyli, przez kuratora adw. Dra. Gaberego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk 31 maja 1879.

(4594 2—3) **Edykt.**

L. 4283. Sąd tutejszy ogłasza, że w dniach 1 sierpnia, 5 września, 15 października 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym w sprawie egzekucyjnej Eiziga Weniga przeciw masie leżącej ś. p. Jeśki Kuszejowej pto 200 złr. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya gospodarstwa lk. 28 w Komarowicach.

Cena wywołania 835 złr.

Wadyum 83 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne wolno przeglądnąć w sądzie.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Grabowskiego z Dobromila.

Dobromil 20 czerwca 1879.

(4593) **Obwieszczenie** (2—3)

L. 1822. Dnia 5 sierpnia i dnia 10 września 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya 15 zagonów z gruntu pod l. 2 w Woli wielkiej dłużnika Bartłomieja Michonia własnych ciała tabularnego nie stanowiących na zaspokojenie pretensyi Wincentego Bodziocha w kwocie 49 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 28 złr.

Wadyum 2 złr. 80 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica 21 czerwca 1879.

(4599 2—3)

Obwieszczenie.

L. 3905. Ck. Sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy sądu krajowego handlowego lwowskiego z 5 kwietnia 1879 l. 14831 przedsięweźmie celem wydobycia 200 złr. z pn. Eleazarowi Fraenkel od Eliasza Hammer się należących przymusową licytacyjną sprzedaż połowy sumy 3300 złr. w stanie biernym realności pod l. 98 w Derewaczu położonej na rzecz dłużnika zabipotekowanej w dniach 14 sierpnia, 11 września i 16 października 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sprzedać się mającej połowy sumy wadyum wynosi 165 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona połowa sumy 3300 złr. tylko za lub wyżej nominalnej wartości na trzecim zaś także niżej ceny nominalnej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 12 lipca 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Z c. k. sądu powiatowego.
Szczerzec 20 maja 1879.

(4596 2—3) **Edykt.**

L. 3416. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy z 2/5 osobną całość stanowiących części realności pod lk. 144 w Czańcu położonej, do Franciszka Ryłki należącej na pokrycie pretensyi Małgorzaty Ryłkowej i spólników w sumach 34 złr. 45 ct., 40 złr., 40 złr. i 40 złr. z pn w sądzie w 3 terminach w dniach 4 sierpnia, 1 września i 13 października 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 183 złr. 50 ct.

Wadyum 30 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 20 czerwca 1879.

(4602 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5433. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w tutejszym sądzie odbędzie się w dniach 4 września, 2 października i 6 listopada 1879 o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż realności l, 78/16 w Hurniem położonej własność Fedora Jankiewicza stanowiącej na pokrycie długu w kwocie 50 złr. w. a. z pn. w c. k. uprzyw. zakładzie kredytowem włościańskiem we Lwowie zaciągniętego.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze, zaś w dniu terminu u dotyczącego komisarza przejrzeć.

Stryj dnia 14 maja 1879.

(4590 2—3) **Edykt.**

L. 1815. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod l. 200 w Niepołomicach położonych według wyk. hip. gminy Niepołomice l. 200 w 1 haer. Jędrzeja Biernata własność stanowiącej, na zaspokojenie reąztującej sumy dłużnej 180 zł. w. a. z pn. Mojżeszowi Rittermanowi z większej sumy 200 zł. należącej się w jednym terminie licytacyjnym dnia 11go sierpnia 1879 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum zaś 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej ekspedyturze.

C. k. Sąd powiatowy
Niepołomice dnia 7 maja 1879.

(4600 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4310. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż na prośbę Józefa Grossa odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy niewydzielonej realności pod l. 114/a w Grabowcu położonej do Ludwika Vonaa należącej w dwóch terminach a to dnia 28 sierpnia i 2 października 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem a na wypadek gdyby na pierwszych dwóch terminach realność ta nawet za cenę szacunkową nie sprzedaną została wyznacza się na dzień 16 października 1879 termin do ustanowienia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Bliższe warunki sprzedaży w sądzie do przejrzenia.

Stryj dnia 23 maja 1879.

(4595 2—3) **Kundmachung.**

Z. 4473. Beim k. k. Bezirks Gerichte in Dolina wird zur Einbringung der Forderung des Hersch Bonom von 100 fl. die den Eheleuten Stanislaus und Anna Dobrzańskie gehörige Realität C. Nr. 107/532 in Dolina am 24 Juli, 21 August und 25 September 1879 jedesmal um 10 Uhr V. M. beim letzten Termine auch unter dem Schätzungswerthe von 290 fl. an den Meistbiethenden veräußert werden. Vadium 29 fl. Lizitationsbedingnisse erliegen hiergerichts.

Dolina 15 Juni 1879.

(4603 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6563. Ck. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w tusądowym budynku odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 99 w Bratkowcach Jurka i Parani małżonków Darmopuch własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie pretensyi w kwocie 109 złr. 54 ct. w. a. w trzech terminach a to 4 września, 2 października i 6 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 635 złr. w. a.

Zakład 10 procent od takowej.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze lub w dzień licytacyjny u komisarza licytacyjnego przejrzeć.

Stryj dnia 9 czerwca 1879.

(4608 2—3) **Edykt.**

L. 31484. Ck. Sąd krajowy lwowski jako handlowy uwiadamia niniejszem, że w sprawie konkursowej Sary i Ozyasza Schwarców odbędzie się dalsza likwidacya wierzytelności do tej masy rozbiorowej zgłoszonych na dniu 24 lipca 1879 o godzinie 4 popołudniu.

Lwów dnia 5 lipca 1879.

(4562 3—3) **Edykt.**

L. 2251. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 517 złr. 18 ct. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galic. Boden. Credit Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 5 w Targowisku położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Franciszka Wątorka w Targowisku stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 25 sierpnia, dnia 22 września i dnia 20 października 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1800 złr. wadyum 180 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 12 czerwca 1879.

(4549 3—3) **Edykt.**

L. 2536. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 27 lutego 1879 l, 9843/78 Wilchelm Jenney, kapitan obrony krajowej zostaje uznany jako umysłowo chory.

Kuratorem mianuje się pana Michała Maly z Wołowy.

Rzeszów dnia 3 marca 1879.

(4576 3—3) **Edykt.**

L. 10173. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rubina Gross kupca w Jazłowcu mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Felicyana Marcinkiewicza w Jazłowcu a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Weissteina w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14go lipca 1879 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie kokursowej chcą dochodzić aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 15 września 1879 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 30go września 1879 o godzinie 10 rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Jazłowcu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Jazłowcu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej." Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem termin do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1879.

(4571 3—3) **Edykt.**

L. 2648. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Dr. Ignacego Röslera w kwocie 95 złr. 20 ct. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 82 w Sporyszu położonej do Jadwigi Gołuch należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach dnia 10 lipca, 11 sierpnia i 12 września 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania będzie 281 złr., wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Żywiec dnia 25 maja 1879.

(4610 1—3) **Edykt.**

L. 29981. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że stosownie do jednomyślnego ze strony wierzycieli na dniu 20 czerwca 1879 przedsięwziętego wyboru p. Joachim Rappaport zarządcą a. Aron Hamer zastępcą zarządcy masy rozbiorowej Mojżesza Fich niniejszem ustanowiony został.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4612 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 63. W celu wykonania wysokim reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 maja b. r. l. 3992 dozwolonej dobudowy jednej kaźni murowanej przy gmachu tusądowym aresztów, nowej komórki na skład drzewa z materyału miękiego, oparkanienie dziedzińca i rozebranie dotychczasowej komórki w drodze przedsiębiorstwa podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 22 lipca b. r. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 11 rano ze zgłaszającymi się przedsiębiorcami ustna licytacya.

Podług udzielonych sądowi aktów technicznego wyrachowania wynoszą koszta:

a) za rozebranie komórki	7 zł. $53^1/_2$ ct.
b) za wybudowanie kaźni	973 zł. 44 /$_2$ ct.
c) roboty w dziedzińcu	64 zł. 89 ct.
d) postawienie nowej komórki na drzewo . .	122 zł. $14^1/_2$ ct.
Razem	1168 zł. $1^1/_2$ ct.

Od kwoty tej przypada zakład w kwocie 117 zł. a. w. który do licytacyi przystępujący przedsiębiorca do rąk komisyi złożyć ma w gotówce lub zapisach długu publicznego wedle kursu podanego w gazecie lwowskiej z dnia poprzedniego.

Zakład nabywcy przedsiębiorstwa przy licytacyi będzie zatrzymany, innym zaś zaraz zwrócony.

Przedmiar do kosztorysu i kosztorys wyłożone są do przejrzenia w kancelaryi tutejszego sądu w godzinach urzędowych.

Wykonanie powyższych robót odda się pod następującemi warunkami:

1. Roboty muszą być ściśle podług planu i przedmiaru wydanego wykonane a do tego wyda się przedsiębiorcy plan i odpis przedmiaru.

2. Materyały muszą być w przepisanej jakości tudzież miary i wagi.

3. Roboty te muszą być po zatwierdzeniu wyniku licytacyi przez wysokie Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie i po zawiadomieniu o tem przedsiębiorcy natychmiast rozpoczęte i najdalej do końca października 1879 ukończone.

4. Do pomocy przy tych robotach dostarczy sąd tutejszy przedsiębiorcy taką ilość aresztantów jaką tylko w czasie prowadzenia tych robót w swych aresztach mieć będzie, z wyjątkiem inkwizytów za wynagrodzeniem kosztów żywienia.

5. Gdyby przedsiębiorca w toku budowy usiłował użyć materyałów warunkowi 2 nieodpowiadających, a sędzia powiatowy lub tegoż zastępca to spostrzegł, ma przedsiębiorca inne odpowiednie materyały natychmiast dostarczyć, inaczej zasądza się na koszta przedsiębiorcy rozpoznania jakości tychże przez c. k. urzędnika budowniczego.

6. Wypłata kosztów budowy przy licytacyi umówionych tudzież zwrot zakładu nastąpi dopiero po odebraniu i uznaniu dobrego i stosownego tychże wykonania przez c. k. urząd budowniczy, a koszta tegoż poniesie przedsiębiorca bez pretensyi do wysokiego skarbu.

7. Wszelkie wytknięcia przy odbiorze technicznym musi przedsiębiorca poprawić lub na nowo zrobić inaczej takowe na koszt jego przez kogo innego uskutecznione zostaną.

8. Protokół przy licytacyi spisany zastąpi miejsce kontraktu, który przedsiębiorcę od czasu podpisania protokołu licytacyi wysoki skarb zaś od czasu zatwierdzenia tego protokołu przez c. k. Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie obowiązuje.

Stemple i inne należytości w związku z tem przedsiębiorstwem zostające ma przedsiębiorca z własnego dostarczyć.

9. Niedotrzymanie któregokolwiekbądź z wyż poszczególnionych warunków upoważnia wysoki skarb do bezzwłocznego rozwiązania tej umowy a zakład wrazie niedotrzymania kontraktu przepada, chociażby skarb przy zawarciu nowej umowy nie poniosł szkodę.

C. k. Sąd powiatowy
Mościska dnia 7 lipca 1879.

(4570 3—3) **Edykt.**

L. 4346. C. k. sąd powiatowy zawzywa Chaima Israela Nebel, by do spadku zmarłego w Małym Warazdynie dnia 27 sierpnia 1851 Mejera Nebel z Zmigroda, do roku tem pewniej się zgłosił, gdyż później rozprawa tego spadku z oświadczonymi spadkobiercami z ustanowionym dlań kuratorem Mendlem Nebel z Zmigroda przeprowadzoną będzie.

Zmigród 18 listopada 1877.

Doniesienia prywatne.

L. 1764. (4636 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 20 lutego 1879 znaleziono w Stryju na targowicy kwotę 50 zł. w. a., która w kasie miejskiej jest przechowaną.

Wzywa się tedy niewiadomego właściciela tych pieniędzy ażeby w przeciągu roku swe prawa własności wykazał, i tę kwotę sobie odebrał, gdyż po upływie tego terminu, znalezione pieniądze w myśl §. 391 k. n. e. znalazcom wydane będą.

Magistrat król. miasta.

Stryj dnia 2 lipca 1879.

(4627) **Ogólny**

rolniczo kredytowy zakład dla Galicyi i Bukowiny

zarejestrowane towarzystwo z nieograniczoną poręką.

Przy piątem losowaniu listów dłużnych powyższego zakładu na dniu 5 lipca 1879 w przytomności c. k. Notaryusza pana J. Szemelowskiego odbytem, wyciągnięto następujące liczby:

Serya 1874.

po złr. 1000 Nr. 33
po złr. 500 Nr. 38, 56.
po złr. 100 Nr. 7, 46, 109, 123, 128, 135,
„ 147, 148, 155.

Serya 1875.

po 1000 złr. Nr. 1, 23, 35, 41, 60, 73.
po 500 złr. Nr. 31, 79, 83, 104, 119, 122,
„ 135.
po 100 złr. Nr. 14, 31, 37, 66, 74, 96,
„ 114, 157, 159, 167, 180,
„ 203, 242, 248, 254, 256,
„ 264, 270, 289, 325, 334,
„ 335, 339, 346, 358, 387,
„ 406, 466, 480.

Serya 1876.

po złr. 500 Nr. 14, 22.
po złr. 100 Nr. 22, 35, 45 48, 53, 99, 102,
„ 103, 113.

Serya 1877.

po złr. 500 Nr. 7, 28, 46, 77.
po złr. 100 Nr. 3, 26, 36, 39, 50.

Wypłata tych wylosowanych listów dłużnych nastąpi dnia 1 stycznia 1880 — i od tego dnia już więcej oprocentowane nie będą.

Brakujące kupony zostaną przy wypłacie potrącone.

Niewykupione.

Serya 1874.

po złr. 1000 Nr. 12 (I), 28 (IV),
po złr. 500 Nr. 41 (I).
po złr. 100 Nr. 17 (II), 27 (II), 30 (III),
„ 34 (III), 35 (II), 51 (IV),
„ 60 (III), 70 (II), 160 (III).

Serya 1875.

po złr. 1000 Nr. 9 (II), 34 (IV), 53 (III),
„ 55 (IV), 62 (III), 90 (IV),
„ 91 (II), 92 (IV).
po złr. 500 Nr. 12 (IV), 20 (IV), 43 (III),
„ 66 (III), 112 (II)
po złr. 100 Nr. 4 (IV), 5 (II), 7 (II) 9 (II),
„ 11 (IV), 22 (IV), 58 (II),
„ 61 (III), 67 (II), 68 (IV),
„ 80 (IV), 85 (IV) 99 (IV),
„ 156 (III), 175 (III), 204
„ (III), 212 (II). 217 (III),
„ 240 (IV), 301 (II), 322
„ (II), 329 (III). 347 (IV),
„ 362 (IV), 410 (II), 446 (IV).

Serya 1876.

po złr. 100 Nr. 28 (III), 36 (III), 65 (IV),
„ 86 (IV).

Serya 1877.

po złr. 500 Nr. 35 (IV), 68 (IV)
po złr. 100 Nr. 17 (IV), 18 (IV), 38 (IV).

Uwaga: (I) oznacza: płatne i oprocentowane do dnia 1 stycznia 1876
(II) oznacza: płatne i oprocentowane do dnia 1 stycznia 1877
(III) oznacza: płatne i oprocentowane do dnia 1 stycznia 1878
(IV) oznacza: płatne i oprocentowane do dnia 1 stycznia 1879.

Pomieszkanie frontowe

przy ulicy **Św. Łazarza**, pod Nr. 1 a. na I piętrze, składające się z 3 pokoi, kuchni, komórki, strychu i piwnicy, od 16 lipca lub 1 sierpnia b. r. tudzież 1 pokój z kuchnią w oficynach zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właściciela.



Fabryka Gipsu

JÓZEFY FRANZ

we Lwowie przy ulicy Gipsowej l. 3 skład ulica Rzeź icka l. 16.

Mam zaszczyt polecić wyroby mej fabryki, jako to:
I. gips bardzo miałki i bardzo biały,
II gips bardzo miałki mniej biały.
III. gips zwykły do budowy,
IV. gips surowy, czyli nawozowy.

Gipsu Nr. I. i II. używają panowie rzeźbiarze z najlepszym skutkiem do wyrabiania najdelikatniejszych figur i innych robót rzeźbiarskich, niemniej też panowie lekarze przy leczeniu złamanych członków ludzkich.

Uwagę tu zwrócić należy p. t. właścicieli dóbr ziemskich i w ogóle agronomów na gips nawozowy (Nr. IV.), gdyż z koniczyny posypywanej takowym najmniej trzykrotnie otrzymuje się zbiory na polach i łąkach zaś gips ten także daleko znaczniejsze wytwarza urodzaje.

Zamówienia przyjmuje o każdym czasie, koleją jak najprędzej zamówiony wyrób mój dostarczam do każdej stacyi.

Dziękując najuprzejmiej za dotychczasowe zaufanie, upraszam o łaskawe dalsze względy.

(4582 1—?) **Józefa Franz.**

Majątek ziemski

w powiecie Dobromilskim (dawniej Bireckim) 4 mile od Przemyśla, 3/4 mili od siedziby sądu powiatowego, urzędu pocztowego i stacyi telegraficznej, 1/4 mili od szosy Przemysko-Sanockiej oddalony, w pięknem, niezbyt górzystem położeniu, w najlepszej na całą okolicę glebie, j... z wolnej ręki **zaraz do sprzedania.**

Majątek ten obejmuje: A) **w gruntach:** Pola ornego morg 302, łąk i pastwisk 46, lasu w dobrym stanie 171, parku i sadów morgów 6. Grunta orne, skomasowane w dwóch kompleksach, z których większy tuż koło dworu. B) **w budynkach:** Dwór murowany z piąterkiem o 12tu pokojach, drugi dom mieszkalny drewniany, świeżo wyrestaurowany o 6ciu pokojach, oficyny z kuchnią, gorzelnia murowana z piwnicą i lamusem na wódkę, stajnia drewniana na woły i wszystkie budynki gospodarskie w dobrym stanie. — **Propinacya** niesie rocznie czystego dochodu 500 zł. Można także nabyć cały inwentarz żywy i martwy.

Bliższych szczegółów na zapytania ustne i pisemne udzieli Administracya **Gazety Lwowskiej.**

(3997 5—6)

WYKAZ
Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**, **zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,** nabyć można po cenie **15 ct.** w. a. a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.

w Ekspedycyi
Gazety Lwowskiej.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok 1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi ***„Gazety Lwowskiej."***

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko z uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Cierpiącym na rupturę

udziela się z wszelką gotowością na frankowane zapytania bezpłatnie tak bezpośrednio jako też w drodze wymienionych poniżej firm dokładnego przepisu używania zupełnie nieszkodliwej maści na rupturę wynalazku **Gotll. Sturgenegger** w **Herisau** (Szwajcarya). Przepis ten zawiera zarazem mnóstwo wyśmienitych świadectw i pism dziękczynnych nadesłanych przez zupełnie wyleczonych tą maścią osób. Wysyłka do wszystkich krajów. Cena maści 3 złr. 20 ct. od słoika. Nabyć można w aptekach **Zygm. Ruckera we Lwowie** i **Wiktora Redyka w Krakowie.**

(4513 2—8)

Docent i zast. prof. Uniwers.

Dr. Longin Feigel

mieszka przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5ty (dom Wgo Stromengera) I piętro.

Ordynuje od 2giej do 4tej z południa.

(Specyalnie w chorobach usznych).

(4625 1—2)

Uwiadomienie!!!

Z powodu restauracyi kamienicy, przeniosłem mój **Skład fortepianów**, **Pianin Harmonium** i innych instrumentów, **na ulicę wyższą Ormiańską licz. 16** vis a vis kościoła na 1szem piętrze.

(3058 20—20) **Jan Balko.**

Wózeczki dla dzieci.

Meble wiedeńskie i tutejsze

od najwytworniejszych do najtańszych.

Kompletne garnitury do salonu, tapicerowane podług najnowszych fasonów francuzkich **portiery i draperye. Garnitury do jadalni i sypialni.**

Wielki wybór materyi na meble,

pająków, dywanów, chodników, karniszów do okien i kutasów do firanek

po cenach stałych i niskich

Lustra, Meble żelazne i Meble z drzewa giętego

po cenach fabrycznych (4166 7—8)

poleca handel pod firmą

R. SCHÖN & GEBHARDT

We Lwowie, plac Maryacki, Hotel Langa.

Wózeczki dla dzieci.

Z najwyższego rozkazu Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona, i przez c. k. Dyrekcyę loteryj gwarantowana

XIX. LOTERYA RZĄDOWA
na cele dobroczynne

przeznaczona na cele cywilne tej połowy monarchii,

której czysty dochód w pierwszym rzędzie przeznaczony jest dla szpitalika dla dzieci w Krakowie, dla zakładu ochrony dzieci w Traunkirchen i dla stowarzyszenia pań pod nazwą „Töchter den göttlichen Liebe" w Wiedniu; następnie w miarę dochodu dla Bukowiny w celu założenia szpitala połączonego z oddziałem dla umysłowo-chorych, nakoniec dla ruskiego zakładu narodowego we Lwowie.

6272 wygranych w ogólnej kwocie **230.200 złotych.**

1 główna wygr. 70.000 zł. w renc. papier.	1 główna wygr. na 20.000 zł. w ren. papier.
1 „ „ 10.000 zł. w „ „	1 „ „ na 5.000 zł. w „ „

Prócz tego **18** wygranych z poprzednich i następnych losów (Vor- und Nachtreffer) po **1000** zł., **500** zł. i **200** zł., **10** wygranych po **1000** zł., **20** wygranych po **500** zł., **40** wygranych po **200** zł. i **80** wygranych po **100** zł. w rencie papierowej, nakoniec wygrane w gotówce po **40** zł. **20** zł. i **10** zł. w ogólnej sumie **79.000** zł.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie na dniu 17 lipca 1879.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który otrzymać można wraz z losami w oddziale loteryj rządowych w Wiedniu „Stadt, Riemergasse 7, 2 Stock, Jacoberhof", jak niemniej w licznych miejscach sprzedaży bezpłatnie.

Losy te przesyła się bez zaliczenia portoryum

Z c. k. Dyrekcyi loteryj, Wiedeń dnia 1 maja 1879.

KAROL LATOUR THURMBURG. c. k. radca dworu i dyr. loteryj.

(3524 6—6)

Farby w najrozmaitszych odcieniach stosownie do życzenia dla malarzy i lakierników, tarte w najlepszym pokoście z oleju lnianego, na własnych umyślnie na ten cel ukonstruowanych maszynach. Farby te są już tak przysposobione, by każdemu lakierowanie ułatwić; lakierowanie bowiem samo jest nader łatwem, a cała trudność polega na przysposobieniu farb. co już jak powyżej wspomniono uskutecznionem jest w mym handlu.

Wszelkie gatunki laków do powozów, drzewnianych sprzętów i skór, oraz i laki spirytusowe.

Lniany olej i pokost z lnianego oleju; tudzież:

Pendzle dla malarzy i lakierników, różne bronzy, kit do okien, i farby do robót przemysłowych.

Oliwa w najlepszym gatunku do maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych za 100 funtów 27 złr.

Smarowidło belgijskie mające tę własność, że nie topnieje (nie leje się) za 100 funtów 12 złr.

Proszek przeciw owadom, za którego prawdziwość i nieprzewyższoną skuteczność ręczę własną firmą, 1 fnt 2 zł. lub w flaszeczkach à 25 ct.

Papier pergaminowy, zastępujący pęcherz do szczelnego obwiązywania słoi z konfiturami, sokami, konserwami i. t. p. 1 meter równający się 2 1/2 arkusza kosztuje 15 ct.

Przy tej sposobności nie mogę pominąć zwrócenia uwagi na fałszowanie farb, pokostów, lakierów i tranu, a fałszowania te nie dadzą się na samem towarze poznać, i dopiero w użyciu spostrzeże się nie właściwe przymieszki szwerszpatu, oleju skalnego, ...terowego, maziowego i t. p. naturalnie że przez to towar staje się przy... ajmniej o 50 procent gorszym i tańszym i że robota wypadnie niezadowalniająco, bo w ten sposób fałszowane farby, pokosty, lakiery i tran, nadpsuwają przedmioty, do których są użyte.

Tanio... szwerszpatu funt bowiem kosztuje 2 1/2 centa, tudzież taniość oleju s... ...owego, maziowego itp. dają właśnie pochop do tych falsyfikatów.

Hand...

O. T. Winck.era

...rmiańska (ruski narodni dom) l. 1. **we Lwowie.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, pl. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera.